

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY DZIENNIK DEMOKRATYCZNY

**Dziś w numerze:** Anglja odczuwa niepokój. — Makabryczne sielanki. — Anegdoty o Napoleonie. — Pełna tabela wygranych Loterii Państwowej. — CHWIŁA BEŻĄCA W ILUSTRACJI — KOLUMNA LITERACKA.

## Wizyta min. Laval'a w Warszawie

Serdeczna wymiana poglądów między min. Beckiem i min. Lavalem

Na grobie nieznanego żołnierza

WARSZAWA (Pat). Minister Beck i minister Laval przeprowadzili w czasie pobytu francuskiego ministra spraw zagranicznych w Warszawie przyjazne rozmowy, które dały im sposobność do otwartej i serdecznej wymiany poglądów.

Tematem rozmów były zagadnienia najważniejsze tak z dziedziny stosunków wzajemnych jak i z dziedziny spraw o charakterze ogólnym, które w chwili obecnej zasługują na uwagę.

Wymiana zdań była nacechowana zaufaniem i wzajemnym szczerem zrozumieniem. Dała ona obu ministrom możność stwierdzenia, że wspólnym przedmiotem ich wysiłku jest utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa europejskiego pracy międzynarodowej, dającej wszystkim możliwość współdziałania.

Ministrowie Polski i Francji stwierdzili z zadowoleniem że mogą oddać na usługi tej woli pokoju ścisłą solidarność wyrażoną w przymierzu polsko-francuskim.

### Oświadczenia ministrów

WARSZAWA (Pat). Po obiedzie w ambasadzie francuskiej minister Beck i minister Laval wygłosili przez radio następujące oświadczenia, które były transmitowane na Francję.

#### MIN. BECKA.

Jestem bardzo zadowolony, że mogłem powitać w Warszawie mego francuskiego kolegę, ministra Laval'a, który zechciał przyjąć zaproszenie rządu polskiego i przybyć do Warszawy. W serdecznych i przyjaznych rozmowach poinformowaliśmy się wzajemnie o zasadniczych tendencjach polityki zagranicznej naszych obu krajów. Francja i Polska zmierzają ku tym samym celom, to jest do utrzymania powszechnego pokoju.

Pokolenie współczesne, które tylekroć

wystawione były na próby i cierpienia, spotyka nieustannie szereg najcięższych trudności w swoim dążeniu do zapewnienia sobie normalnych warunków bytu i pracy. Aby te wysiłki były skuteczne jest ze wszechmiar doniosłą rzeczą znaleźć punkty oparcia o istotnej wartości. Przyjaźń pomiędzy obu narodami zajmuje tu niewątpliwie jedno z naczelnych miejsc. Oto dlaczego przymierze francusko-polskie, wzmacniając przyjaźń między obu narodami, oddaje tak wielką usługę dziełu pokoju.

Oddalenie geograficzne naszych krajów powoduje konieczność najczęstszego wspólnego rozpatrzenia ogólnej sytuacji politycznej celem wytyczenia dróg postępowania dla naszych rządów. Osobiste kontakty nadają się najlepiej do ułatwienia naszego zadania w tej dziedzinie.

Oto dlaczego wizyta ministra Laval'a w Warszawie ma dla nas tak ważne znaczenie. Wykroczyła też ona znacznie poza ramy zwykłej wizyty grzecznościowej.

#### MIN LAVALA.

Szczęśliwy jestem przynosząc Polsce pozdrowienie mego kraju. Opuszczając Warszawę żałować będę jedynie, że stan zdrowia Marszałka i Piłsudskiego nie pozwolił mi na złożenie wizyty temu znakomitemu żołnierzowi, który uosabia od

### Kto wygrał?

WARSZAWA, (Pat). W czasie sobotniego ciągnięcia 32-jej polskiej państwowej loterii klasowej główne wygrane padły na następujące numery:

zł. 50.000: 137936, 180545.  
zł. 20.000: 75331.  
zł. 10.000: 56742, 70964, 2438, 78606, 98060  
105167, 109389, 125005, 126743.  
zł. 10.000: 105167, 109389, 125005, 126743.

### Start prof. Piccarda do lotu nad Polską



Ostatnie chwile przed startem członków załogi balonu Zurich III z prof. Piccardem na czele w koszu, w chwili odczepiania lin.

wagę, dumę i patriotyzm polskiego narodu.

Rok temu Ludwik Barthou, którego pamięć wspominam ze wzruszeniem, był tu wówczas wyrazicielem przyjaźni polsko-francuskiej. Przyjaźń tą znalazła swój wyraz w rozmowach, które ostatnio przeprowadziłem z ministrem Beckiem w duchu szczerości i jasności.

Między obu naszymi krajami nie powinno być ani dwuznaczności, ani niejasności. We Francji tak samo jak i w Polsce wszyscy wiedzą, że sojusz zawarty w 1921 roku istotnie wynika z natury rzeczy i historii. Uświęca on, potwierdza i broni interesów, które są wspólne. W Warszawie, jak i w Paryżu oba rządy mają ten sam cel: bronić i konsolidować pokój.

W roku 1934 minister Beck przyjmując Ludwika Barthou, oświadczył: Układy między Polską i Francją stanowią jeden z elementów najsilniejszych i najtrwalszych w polityce międzynarodowej. Pozostaje tu nadal prawda. Dziś, bardziej jeszcze niż wczoraj współdziałanie francusko-polskie staje się koniecznością dla organizacji pokoju europejskiego.

Wspaniały wysiłek dokonany przez Polskę od czasu wojny zapewnia jej wybitne miejsce w gronie narodów. Jak każdy kraj ma ona słuszne interesy, które musi bronić, nie zamierza jednak o nich uchylać się od obowiązku solidarności.

W tym pierwszym etapie mej podróży mogłem dać ministrowi Beckowi zapewnienie, że pakt francusko-sowiecki jest całkowicie zgodny z umowami, które łączą nasz kraj z Polską, jak też Polskę z jej sąsiadami i że stanowi on nowy ważny czynnik w polityce bezpieczeństwa w Europie. W tym samym duchu ścisłej współpracy zamierzamy poszukiwać da prowadzić do konsolidacji wszelkich środków, mogących nas prowadzić do konsolidacji pokoju.

Ci, którym przypadł odpowiedzialny zaszczyt za kierowanie w dobrej obecnej polityce zagranicznej ich państw, mają obowiązek odpowiedzieć czynami na usprawiedliwienie oczekiwania narodów.

### Organizacja zbiorowego bezpieczeństwa celem wizyt francuskich

PARYŻ (Pat). Wczoraj wieczorem radjostacje: paryska, tuluska i ljońska ogłosiły następujące oświadczenie ministra Laval'a:

„Po przybyciu do Warszawy i przed udaniem się do Moskwy uważam za użyteczne przypomnieć, że wizyty moje mają na celu ułatwienie organizacji zbiorowego bezpieczeństwa w Europie

WARSZAWA (Pat). Bawiący w Warszawie minister Laval złożył dziś w południe wieniec na grobie nieznanego żołnierza. Minister Laval przybył na pl. Józefa Piłsudskiego samochodem w towarzystwie ministra Becka. W następnych samochodach przybyli ambasador Francji Laroche, generalny sekretarz francuskiego MSZ. Leger, szef gabinetu ministra Rochat i wyżsi urzędnicy polskiego MSZ.

Po powitaniu min. Laval w towarzystwie ministra Becka, przy dźwiękach marsza generalskiego przeszedł przed frontem kompanii honorowej, poczem złożył wieniec. W czasie uroczystości składania wienca orkiestra odegrała hymn polski.

### Śniadanie u P. Prezydenta Rzplitej

WARSZAWA (Pat). Minister Laval przybył dziś o godz. 13-ej w towarzystwie ministra Becka na Zamek, gdzie był przyjęty na posłuchaniu przez Prezydenta Rzeczypospolitej. Na dziedzińcu zamkowym pluton honorowy kompanii zamkowej oddał honory gościowi francuskiemu.

Po audjencji Prezydent Rzeczypospolitej i pani Mościcka podejmowali ministra Laval'a na zamku śniadaniem.

W śniadaniu wzięli udział: prezes rady ministrów Walery Sławek, minister Beck z małżonką, min. Rajchman z małżonką, wiceminister Szembek z małżonką, I wiceminister spraw wojskowych Kasprzycki, wiceminister Koc, wiceminister Bobkowski z małżonką, panna Jose Laval, ambasador Laroche z małżonką, generalny sekretarz francuskiego MSZ, Leger, szef gabinetu ministra Rochat, generał d'Arbonneau z małżonką, szef sztabu głównego gen. Gąsiorowski i inni.

WIZYTA U P. PREMIERA SŁAWKA. WARSZAWA (Pat). Minister Laval przybył dziś przed południem do prezydium rady ministrów, gdzie złożył bilet wizytowy premierowi. Skolei premier Sławek złożył bilet w apartamentach Laval'a.

### Konsultacje angielsko-francuskie nad zatargiem włosko-abisyńskim

LONDYN, (Pat). Konflikt włosko-abisyński zaczyna poważnie niepokoić rząd brytyjski.

Wczoraj podjęte została konsultacja pomiędzy Francją a Wielką Brytanią, co do tego, jak konfliktowi zaradzić. Ambasador francuski w

Londynie konferował w Foreign Office, a ambasador francuski w Paryżu zjawiał się na Quai d'Orsay. Oba rządy rozważają sprawę zwrócenia się do Mussoliniego, celem skłonienia go do uniknięcia zaostrzenia konfliktu.

# ZŁ. 50.000

ZNÓW PADŁO WCZORAJ W WILNIE na numer 180545

nabyty w szczęśliwej kolekturze

## „DROGA DO SZCZĘŚCIA“

WIELKA 44

— WILNO —

MICKIEWICZA 10

### Sukcesy Jędrzejewskiej

WIEDEŃ, (Pat). W półfinale o mistrzostwo Austrii w tenisie Jędrzejewska pokonała Deutsch 6:1, 8:6, a w finale zwyciężyła Herbst 6:3, 3:0.

W grze podwójnej pań para Jędrzejewska —Deutsch pokonała parę Herbst—Fischer 6:1, 7:5.

W niedzielę odbędą się gry półfinalowe i finał w konkurencji panów. Stają do walki Palmier, Hines, Matejka i de Stefani.

—oOo—

### Sprostowanie

Do artykułu p. t. „Min. Laval w Warszawie“ we wczorajszym numerze naszego pisma wkraść się błąd drukarski. Nazwisko przywódcy organizacji „Jeunes Patriotes“ powinna brzmieć Taittinger, a nie Iaittinger, jak błędnie zostało wydrukowane.

## BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

ZAŁATWIA WSZELKIE OPERACJE BANKOWE

Przyjmuje wszelkiego rodzaju wkłady, zapewniając wkładcom korzystne oprocentowanie, pełne bezpieczeństwo i całkowitą tajemnicę.

Emituje listy zastawne i obligacje, dające nabywcom zupełną pewność i wysoką rentowność lokaty.

Udziela z nagromadzonych kapitałów i powierzonych przez Skarb Państwa funduszy różnego rodzaju kredytów, finansując rozwój gospodarczy kraju.

Kapitał zakładowy i rezerwy	Zł. 197.084.577
Wkłady i lokaty	Zł. 803.366.194
Udzielone kredyty	Zł. 1.881.568.914
Suma bilansowa z dnia 31.XII.1934.	Zł. 2.211.129.283

**CENTRALA i ODDZIAŁ GŁÓWNY BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO**

WARSZAWA, ALEJA JEROZOLIMSKA 1.

Adres telegraficzny: Krajobank. Centrala telefoniczna: 8-02-60

Bank posiada 19 Oddziałów prowincjonalnych w Polsce i korespondentów w całym świecie

W pierwszych pięciu dniach ciągnięcia 4 ej klasy już u nas padły następujące większe wygrane:

zł. 10.000	na Nr. 34538	zł. 10.000	na Nr. 152994
zł. 5.000	na Nr. 77595	zł. 5.000	na Nr. 152551
zł. 5.000	na Nr. 81224	zł. 5.000	na Nr. 82530
		zł. 5.000	na Nr. 15176

oraz szereg wygranych po 2.000 zł. i 1.000 zł.

KOLEKTURA

## A. WOLAŃSKA

WILNO, WIELKA 6.

Już nadeszły **WIOSENNE** wszystkie nowości

Kostjmy angielskie od . . . 50 zł. Garnitury męskie od . . . 45 zł.  
Kostjmy trzyćwiertniowe od . . . 60 zł. Płaszcz gabardynowy od . . . 47 zł.

Mądre wełny i i jedwabie w bogatym wyborze.

**Bracia JABŁKOWSCY** WILNO Mickiewicza 18

WSZELKIE MATERJAŁY DRZEWNE

produkcji Lasów Państwowych dostarcza

„P A G E O“

Spółka z ogr. odp.  
GDYNIA WARSZAWA GDAŃSK  
Świętojańska 44, tel. 19-19 Zielna 46, tel. 55-80. Holzmarkt 24, tel. 224-51  
Agenury w całej Polsce. Informacje na żądanie

### Wiadomości z Kowna

ZMNIJSZENIE ILOŚCI KOMUNIKATÓW RADJOWYCH ZWIĄZKU ODZYSKANIA WILNA.

Od dnia 10 b. m. zamiast komunikatów Związku odzyskania Wilna, nadawanych o 17.30 rozgłośnia kowieńska nadaje odezwy dla żołnierzy.

NIEMCY ZNÓW UPROWADZILI OBYWATELA LITEWSKIEGO.

W tych dniach Niemcy zatrzymali przy prze-kroczeniu granicy w Wisztyńcu pow. Wyłkowyskiego, obywatela litewskiego T. Kazo-kasa, związali go, wrzucili do samochodu i wy-wieźli do Niemiec. Przyczyna aresztu i los upro-wadzonego nie są znane.

PROF. BIRŻYSZKA I W. GUSTAJNIS  
USTĄPILI Z ZARZĄDU ZWIĄZKU  
DZIENNIKARZY.

Korespondent warszawski „Liet. Aidasa“ p. Gustajnis i prof. Michał Birżyszka ustąpili z zarządu Związku Dziennikarzy litewskich.

ECHA PROCESU NEUMANNA I SASSA.

Jeszcze jednemu adwokatowi wytoczono sprawę dyscyplinarną.

Rada adwokatów w Kownie wytoczyła sprawę dyscyplinarną jeszcze jednemu adwokatowi, który bronił klajpedzkich hitlerowców.

Adwokat ten oskarżony jest o samoreklamę w czasie swej mowy na procesie.

### ZAKŁAD PRZYRODOLECZNICZY

przy Lecznicy Litewskiego Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej w Wilnie ul. Mickiewicza. Nr. 33-a, tel. 17-77, z dniem 15 maja r. b. zacznie funkcjonować. Wszelkie zabiegi wodolecznicze, jakoto: wanny, douche, natryski i t. p. Czynny codziennie od 7 — 9 r. i 6 — 8 w.

### Cement „Wysoka“

po cenach konkurencyjnych

poleca

**M. DEULL** Wilno, Jagiellońska 3  
telefon 8-11



### NOWOOTWARTY INSTYTUT KOSMETYCZNY „IKEDA“

Absolv. Kursów „KEVA“ w Paryżu.  
WILNO, Tatarska 10.

Usuwanie wad cery, masaże ręczne, elektryzacja, epilacja, elektrolyza, maski lecznicze i upiększające, przyciemnianie brwi i rzęs.  
Ceny przystępne.

Kto chce mieć beztrudnie życie na starość, lub chce się zabezpieczyć przed czarną godziną,

niech natychmiast zacznie składać oszczędności do P. K. O. w Wołozynie, ulica Wileńska nr 45

## Komunalna Kasa Oszczędności powiatu wołyńskiego w WOŁOZYŃE

została założona w roku 1927.

KASA ZAŁATWIA WSZELKIE CZYNNOŚCI BANKOWE.

Zawdzięczając ustawowemu zagwarantowaniu bezpieczeństwa wkładów i innych lokat, oraz sumiennoci dobrego kupca, akuratańności i błyskawicznej obsłudze klient-ki wkłady oszczędnościowe wzrosły w r. 1934 w porównaniu z r. ub. o przeszło 10%

Konto w P. K. O. nr. 8 969.

Telefony: Sala operacyjna nr. 26. Gabinet Dyrektora dodatkowy.

TELEF. OD WŁASN. KORESP. Z WARSZAWY.

## Obrady nad projektami ordynacji do Sejmu i Senatu

Wczoraj przed południem w dalszym ciągu obradowały połączone grupy konstytucyjne BBWR. nad projektami nowych ordynacji wybranych do Sejmu i

Senatu. Toczyła się dalsza dyskusja szczegółowa, której nie ukończono. Dalszy jej ciąg odbędzie się we wtorek.

## Ulgowe paszporty zagraniczne dla lekarzy

Min. Spraw Wewn. wysłało okólnik do wojewodów w sprawie ulgowych paszportów zagranicznych dla lekarzy wzywanych na konsylja lub na dokonanie

operacji. W takich wypadkach Min. Spr. Wewn. zaleca wydawać paszporty ulgowe krótkoterminowe (do dni 10).

# Anglja odczuwa niepokój

W przededniu srebrnego jubileuszu króla Jerzego V-go i związanego z tem zjazdu w Londynie przedstawiciele brytyjskich dominjów, gabinet angielski po czynił pewne, aprobowane przez Izbę Gmin, wnioski na temat aktualnej sytuacji politycznej.

Wnioski te nie wyróżniają się nowością, nie oznaczają zerwania z poprzednią polityką brytyjską: Wielka Brytania po zostaje przy swym desinteressement w kwestjach wschodniej Europy, odrzuca myśl wiązania się wojennymi koalicjami, jak dawniej — **gotowa jest do pertraktacji z Niemcami.**

Jednakże, mimo że pozycja Anglii po zostaje tą samą, lub właśnie dlatego, w debatach Izby Gmin wyraźniej zarysowały się pewne punkty, oznaczające nie zwrot w brytyjskiej polityce zewnętrznej, ale bardziej ściśle jej sprecyzowanie.

To, że Anglja na zbrojenia Niemiec odpowie **zwiększeniem własnych zbrojeń**, nietrudno było przewidzieć. Ostatnio społeczeństwo angielskie całkowicie znajdowało się pod wpływem demaskowania niemieckich zbrojeń. Wielką rolę w tym względzie spełniła skrupulatnie udokumentowana książka **Dorothy Woodman**, sekretarki „angielskiej unji demokratycznej kontroli” — **„Germany rearms“**. W miarę tego, jak społeczeństwo angielskie lepiej i ściślej było informowane o stanie niemieckich zbrojeń, wzrastała jego niepokój i przesądzenie o konieczności zastosowania radykalnych środków przeciwdziałania.

Winston Churchill pozwolił sobie w czasie debaty w Izbie Gmin przypomnieć Baldwinowi, że jeszcze w listopadzie 1934 r. był on przeświadczony o przewadze brytyjskich sił powietrznych. Tymczasem ostatnie enuncjacje niemieckich działaczy państwowych wyraźnie wykazują mylną koncepcję. Zdaniem Winstona Churchilla, niemiecka powietrzna flota bojowa do końca tego roku będzie trzy — lub czterokrotnie silniejsza od brytyjskiej, stacjonowanej w Anglii.

Wiadomości o bojowej sile powietrznej floty niemieckiej, które dostały się do prasy brytyjskiej, były tego rodzaju, że nie mogły nie wywołać niepokojów. Wskazywano na **nadzwyczajny wzrost użycia aluminium w Niemczech**: na potrzeby wojenne Niemiec, według tych obliczeń, użyto w r. 1933-34 40.000 ton aluminium. Jeżeli wziąć pod uwagę, że na samolot do bombardowania używa się 3 tonny aluminium, daje to pewne pojęcie o technicznych możliwościach w tym kierunku. Ponadto należy wziąć pod uwagę, że niemiecki przemysł wojenny w ostatnich latach wojny produkował po 2500 samolotów, a w chwili obecnej jego

zdolność produkcyjna wzrosła podwójnie. Mogły więc technicznie Niemcy od czasu dojścia Hitlera do władzy zbudować ponad 10.000 samolotów...

Oczywiście, jest to tylko możliwość. Niemieckie ministerstwo lotnictwa utrzymuje, że Niemcy dysponują tylko 1000 wojennych aeroplanów. Ale jeszcze w październiku 1934 niemiecki min. lotnictwa Goering w rozmowie z korespondentem „Daily Mail“ utrzymywał, że Niemcy nie mają ani jednego samolotu wojkowego.

Bez względu jednak na to, ile w rzeczywistości samolotów wojkowych posiadają Niemcy — czy 1.000, jak sami twierdzą, czy 1700 — 2100 jak twierdzi „Sunday Referee“, czy 3000, jak pisze

„News Chronicle“ czy też 4000 jak sądzi François Lucien w „Marianne“, jedno jest bezsporne — ile samolotów wojkowych **chciałyby Niemcy posiadać**: bardzo zbliżona do niemieckiego ministra

lotnictwa Goeringa wychodząca w Es-sen „Nationaleszeitung“ w nrze z 19 lutego **żądała dla Niemiec 8720 samolotów wojkowych.** Żądanie to motywowała wyjątkowo niedogodnym dla obrony powietrznej położeniem geograficznym Niemiec.

Jeżeli uświadomimy sobie, że cała flota powietrzna W. Brytanji dysponuje zaledwie 1.434 samolotami, z czego część tylko stacjonowana jest w Anglii, to stało się zrozumiałe, że perspektywa 8.720 wywołała odruchową reakcję społeczeństwa brytyjskiego.

W ten sposób się stało, że **Ajstin Chamberlain** przy akompaniamencie oklasków Izby Gmin mógł wypowiedzieć wieloznaczne zdanie: **„Niemcy dążąc do zmiany mapy Europy w drodze gwałtu natrafiają na Anglię, która się znajdzie w towarzystwie europejskich narodów i jeszcze raz je pokona“.**

Austen Chamberlain nie wchodzi wprawdzie w skład gabinetu, ale należy do stronnictwa konserwatywnego, w którym odrywa znaczną rolę. Dowodem zaś tego, że wypowiedziane przez niego poglądy znajdują oddźwięk w gabinecie brytyjskim, jest słynny artykuł brytyjskiego premiera Macdonalda w „News Letter“, w którym autor bez żadnych zastrzeżeń otwarcie oskarżył Niemcy o naruszenie pokoju.

Łatwo sobie wyobrazić, jakie wrażenie wywołałby podobny artykuł brytyjskiego premiera, gdyby był opublikowany na wiosnę 1914 r.! Ale tem właśnie sytuacja roku 1935 zasadniczo różni się od sytuacji r. 1914, że wówczas taki ostrzegawczy artykuł brytyjskiego premiera nie pojawił się i nie mógł się pojawić.

Sądząc z **oznajmień niemieckiego ministerstwa lotnictwa angielskie ostrzeżenia znalazły oddźwięk w Niemczech** i Niemcy są skłonne w kwestii granic swych powietrznych zbrojeń wszcząć pertraktacje z zainteresowanymi państwami. Jeżeli te pertraktacje będą miały doprowadzić do porozumienia, a nie mają na celu jedynie faktycznego manewru, to Niemcom wypadnie znacznie zredukować swoje pierwotne żądania.

**Obserwator.**



## Na wystawie Grafiki Polskiej w Madrycie



Na zdjęciu fragment z inauguracji Wystawy Grafiki Polskiej w Madrycie dnia 3 maja. Wystawa ta została urządzona staraniem tamtejszego Poselstwa Polskiego. Na inauguracji był obecny prezydent Alcalá Zamora, minister oświaty i wiele wybitnych osobistości oraz korpus dyplomatyczny. Wystawa zyskała sobie bardzo dobre krytyki w prasie, oraz cieszy się dużą frekwencją. Na zdjęciu Prezydent Zamora wita się z posłem Rzeczypospolitej p. Szumlakowskim.

# Makabryczne sielanki

Wsi spokojna, wsi wesola,  
który głos twej chwale zdota?  
Kto twe wczasy, kto pożytki  
Może wspomnieć zaraz wszystkim?

Oracz pługiem zarznie ziemię,  
Stąd i siołce i swe plemie,  
Stąd roezną czeladź i wszystkie  
Opatrzą swój dobytek.

Jemu sady obradzają,  
Jemu pszczoły miód dawają;  
Nau przyehodł z owiec welna  
I zagroda jagniat pełna.

Proszę sobie wyobrazić położenie nauczyciela, który ten wiersz Jana z Czar nolasu musi „przerabiać“ z dziećmi wiejskimi. Ktoś naiwny mógłby powiedzieć: „Polożenie świetne. Gdzież taki wiersz lepiej odczuja, jak nie na wsi?“ — Jednak kto by tak myślał, niech zajrzy do arcykikawej nowinki wydawniczej p. t. **„Pamiętniki chłopów Nr. 1 — 51“** — Warszawa 1935. Wydawnictwo Instytutu Gospodarstwa Społecznego. Znajdzie tam „akie pendant do sielanki Kochanowskiego. Pisze gospodarz pięciohekt-

tarowy z powiatu mołodeczańskiego; a więc ojciec jednego z tych bąków, którzy w siódmej klasie szkoły powszechnej uczą się o „wsi spokojnej, wsi wesolej“.

„Nieraz aż młodości biorą od wycieńczenia. Wyglądają jak kościotrupy. Dzieciaszek nasz ma nóżki krzywe od złego odżywiania się matki i jego. Nic tu i wiedza nie pomaga, jeżeli ostatnie jajko odrywasz od ust i sprzedajesz na funt nafty, lub paczkę zapalek, czy na podatek. Przez cały rok kupiłem tylko kilogram cukru na Wielkanoc.

Oddałem dwa złote i więcej nie mogłem kupić dla dziecka. Cukier krzepi ale nie nas. Chociaż mamy dużo świeżego powietrza, ale jesteśmy w anemji. Brak rumieńca w twarzy u mnie, i u żony, i u dziecka. oto zeszedł wiosny jak za brakowało chleba i wszelkiego jada, to były takie chwile, to człowiek szedł i ślaniał się ze słabości. Wiosna. Pięknie. Śpiew słowików. Raduje się cała przyroda, a ja głodny usiadłem na progu i płacę gorzkimi łzami jak dziecko“.

„Staram się uprawiać rolę jak najlepiej, wprowadzam ulepszenia gospodarstwa jak mogę, ale to nic nie pomaga, jeżeli co roku brakuje nasienia na obsiew swoich gruntów uprawnych, a przecież jest i nieużytków zgorą hektara. Oto w tym roku 1933 prawie hektar pola leżało pod czarnym ugorem, nie dając żadnego zysku. Nie miałem pie-

niędzy kupić jakie osiem pudów łubinu, aby posiać pod żyto. Choć orałem przez lato kilka razy, ale wszystko jedno posiałem żyto na pustej wyjałowionej roli (choć należycie poprawionej) na stanowisku po życie. I znowu będzie marny u rodzaj żyta. I tak z roku na rok brak i niedostatek. Nic tu nie pomaga i wiedza fachowa, bo skończyłem szkołę rolniczą“.

Takich sielanek nadesłanych z różnych stron Polski, opublikowano we wspomnianym wydawnictwie wiele. Rozpaczliwy obraz nędzy tłumaczy się częściowo tem, że pamiętniki pochodzą z roku 1933. Słusznie wydawcy w przedmowie powiadają, iż jest to obraz wsi niedokładny, jest tu wieś polska w dobie największego napięcia kryzysu.

Jednak i w odniesieniu do całokształtu można tu pewne wnioski wyciągnąć. Ramy feljetonu zmuszają nas ograniczyć się do kilku zaledwie uwag. Przedewszystkiem z pół setki pamiętników, które pochodzą z Wileńszczyzny. Wydawcy w przedmowie zwracają uwagę, że tu właśnie, na kresach, oprócz nędzy panującej w całej Polsce spotykamy jeszcze zjawisko uboczne: zwyrodnienie obyczajów, obejmujące przedewszystkiem młodzież. Rzeczywiście nasi czterej wileńscy pamiętnikarze piszą dużo o alkoholizmie, grze w karty, złodziejstwie,

okrucieństwie i rozpuszcieniu, szerzących się zastraszająco wśród młodzieży. Dlaczego tak jest? Trudno odpowiedzieć, — prawdopodobnie w znacznej mierze decydują tu 1) większa niż gdzieindziej ciemnota, 2) brak wszelkiego oddziaływania ze strony starszego społeczeństwa, które niewiele zajmuje się wychowaniem i kształceniem młodzieży, owszem niechętnie nawet patrzy na szkołę, wreszcie 3) ogólna apatia, związana z nędzą, która pozbawia chęci do bezowocnej, syzyfowej pracy i nawet do normalnej młodzieńczej zabawy.

Oto jak charakteryzuje oświatę na wsi wileńskiej gospodarz z powiatu wileńskiego. „U nas nauka stoi na drugim planie. Dzieci muszą sobie zarabiać chleba. W tem częściowo winna nędza, a częściowo niedbałość. Prawda są tacy niezdołni, siedzą pod osiem lat w pierwszym oddziale, na tem kończy się ich cała karjera naukowa. Nie brak takich które ukończyły już szkołę powszechną i siedzą w domu, nie mając środków materialnych uczyć się dalej. I cóż z tego — cała nauka poszła na marne, — zapomnieli to, co umieli. Nic dziwnego... Nauki pozaszkolnej niema na wsi wcale. Bibliotek żadnych. Słowem niema nic takiego, co mogłoby chociaż podtrzymać tę światłość, co w szkole została w niego wcielona. Lecz i tego niema. A po drugim, większość rodziców do nauki dzieci

# Nowe drogi telewizji

Opublikowane niedawno angielskie sprawozdanie z wyników badań nad telewizją potwierdza oficjalnie znany już zresztą w kręgach fachowych fakt, że przy dzisiejszym stanie techniki można już poważnie myśleć o oddaniu telewizji na usługi ogółu. Takie jest przynajmniej zdanie angielskich kół fachowych.

Sprawozdanie zaleca wyraźnie aby podjęte zostały niezwłocznie kroki, celem rozpoczęcia telewizji „wysokiej jakości“, przy czym obrazy nadawane mają zawierać 240 wzgl. 180 linii.

Jakość obrazów nadawanych według tego systemu jest mniejszą taką samą, jak w kinie domowym. Nie jest zupełnie do pominięcia, aby taką sprawność można było osiągnąć zapomocą tarczy Nipkova prostej konstrukcji i wogóle wątpić należy, aby takie rezultaty dało się osiągnąć drogą mechaniczną.

Swoją niezwykle szybką rozwój zawdzięcza telewizja w ostatnich czasach przedewszystkiem zastosowaniu oscylografów katodowych do nadawania i odbierania obrazów.

Ponieważ przyrząd ten, dotąd używany wyłącznie do badań laboratoryjnych, przedzie wkrótce do codziennego użytku, czytelnika niewątpliwie zainteresują bliższe wyjaśnienia odnośnie sposobu działania i zastosowania tego najnowszego a zarazem najudowniejszego wynalazku naszych czasów.

## DZIAŁO ELEKTRONOWE.

Pod względem konstrukcyjnym oscylograf katodowy jest podobny do lampy radiowej. Posiada on również bezpośrednio żarzoną katodę jako źródło elektronów, elektrodę, odgrywającą rolę w lampie radiowej i anodę, która nosi nazwę „działa elektronowego“. Napięcie anodowe jest jednak znacznie większe, niż w lampie radiowej, wynosi ono bowiem 2000 Volt i więcej. Pod wpływem tego wysokiego napięcia anodowego wyzwolone z katody elektrony osiągną bardzo dużą szybkość, która umożliwia im przenikanie w postaci promienia przez specjalny otwór w anodzie do końcowej części bańki szklanej, w której zawarty jest oscylograf, mającej formę lejka. Końcowa część bańki jest pokryta warstwą fosforyzującą, która pod wpływem bombardowania elektronami oświetla się silnym światłem zielono-niebieskim lub żółtawym. Cała trudność polega na wytwarzaniu wąskiego strumienia elektronów, dającego ostry i wyraźny obraz.

Do tego celu stosowane są różne sposoby, z których najbardziej rozpowszechnionym jest sposób, polegający na stosowaniu ładunku gazu, a specjalnie dla telewizji, na używaniu tak zwanej optyki elektronowej. Pierwszy sposób mniej się nadaje do celów telewizji.

Matego też w nowoczesnych telewizorach stosuje się specjalną elektrodę ekranującą i anodę, które zajmują znaczną część bańki szklanej, w których odbywa się podział pola, dzięki czemu strumień elektronów można skoncentrować jak w soczewce.

Specjalną właściwością wytworzonego w ten sposób strumienia elektronów jest to, że pod wpływem słabych statycznych lub magnetycznych pól daje się dość łatwo poruszać z odpowiednią szybkością, z pominięciem bezwładności, która jest dużą wadą systemów mechanicznych. Jeśli dać każdej elektrodzie inne napięcie i wytworzyć w ten sposób różnicę napięć między obiema elektrodami, to promień elektronowy będzie wykonywał w miarę zwiększania napięcia ruch w górę i w dół.

Przy zmiennym napięciu nastąpi szybki ruch plamy świetlnej, a na ekranie fosforyzującym ukaże się pionowa linia świetlna. Podobne zjawisko zaobserwować można, gdy między płytkami oznaczonymi Y wywołana będzie zmiana

odnosi się złowrogo. O ile zaczniesz dziecko czytać, mówią: — „już zasiadł... choć skrobać ziemniaki. Z tego chleba nie będzie jadł“...

„I większość młodzieży traci ochotę do nauki całkowicie, ochotniej przybiegają do kartów“.

To już zjawisko nie kryzysowe, ale stałe. Coprawda pod tym względem są przeżytki lepszego jutra. Widzieliśmy już, że jeden z pamiętnikarzy skończył nie tylko szkołę powszechną, lecz otrzymał nawet wykształcenie zawodowe. To samo powiada o sobie pamiętnikarka z pow. postawskiego. Skończyła ona szkołę rolniczą w Łuczaju. Ale tak jak i jej kolega po piórze narzeka, iż w obecnych czasach wiedza jej jest bezużyteczna.

„Po przybyciu do domu (ze szkoły rolniczej) zastałam gospodarstwo ojca mego w opłakany stan, nic się na lepsze nie zmieniło, przybyło więcej długów na przenoszenie pozostałych budynków, niurodzaj doszczętny gdy zboże posiane i kupione za wysokie ceny nie powschodziło, inwentarz prawie do reszty wyprzedany. Ze swoją nabytą wiedzą, maleńką coprawda, przyglądałam się tylko tej ruinie strasznej i rozpaczęłam“.

Dzielna dziewczyna jednak nie pozwoliła sobie zniechęcić niesprzyjającym okolicznościom. Próbowala wiedzę swą

napięć. Wtedy plama świetlna będzie wykonywać ruch poziomy.

## JAK POWSTAJE OBRAZ?

Jak wiadomo, obraz telewizyjny powstaje zapomocą t. zw. punktowania. Podczas tego procesu rozkłada się obraz na niezliczoną ilość punktów, które są pojedynczo transmitowane. Dzieje się tu podobnie, jak przy czytaniu. Zaczyna się od pierwszej litery z lewej strony i idzie w górę, czytając do końca i rozpoczyna się nowy wiersz znów z lewej strony. Podczas tej czynności oko ludzkie opisuje dwa ruchy: jeden w kierunku wiersza z lewej strony do prawej i jeden w kierunku szpalty z góry w dół. Jeśli wziąć pod uwagę, że do wykonania obrazu telewizyjnego potrzeba 25 obrazów na sekundę, to łatwo zrozumieć, że plama świetlna musi wypunktować cały obraz 25 razy w ciągu jednej sekundy i to zarówno ze strony nadawczej, jak i odbiorczej. W oscylografie katodowym osiąga się to wtedy, gdy do paru płytek X i Y doprowadzi się odpowiednie napięcie zmienne, aby umożliwić promieniowi elektronów wykonanie ruchów w górę i w dół. Warto zaznaczyć, że plama świetlna po wypunktowaniu powierzchni obrazu powraca na dawne miejsce. W praktyce na obrazie nie się nie widzi z tego, ponieważ promień elektronowy zostaje podczas ruchu powrotnego wyłączony.

Jeśli teraz napięcie promienia elektrono-

wego będzie modulowane przez nadajnik przez doprowadzenie napięć zmiennych do ekranu wywołanych punktowaniem obrazu, to na końcu lampy ukaże się oczekiwany obraz... jeśli oczywiście synchronizacja jest odpowiednia.

Jest rzeczą zrozumiałą, że ruchy punktowania i wyświetlania obrazu muszą odbywać się równocześnie na stacji nadawczej i odbiorczej. Do usunięcia tego potrzeba dokładnego wyregulowania systemu elektrycznego, który kieruje ruchami promienia katodowego. Koniecznym jest również, aby stacja nadawcza podawała po zakończeniu obrazu sygnał synchronizacyjny.

W niniejszym artykule staraliśmy się dać w streszczeniu przegląd jednej z najbardziej skomplikowanych dziedzin techniki.

Jesteśmy zadowoleni, że po długoletnich badaniach będzie szerokiej publiczności udostępnione to, co przez wiele lat z rzędu było jedynie osiąganym na terenie laboratoryjnym.

Dowiadujemy się, że Zakłady Philipsa — jedna z firm, dzierżących prym w dziedzinie radiotechniki — ma zamiar wypuścić na rynek nowy oscylograf katodowy dla telewizji. Firma ta poczyniła w swoich laboratoriach szereg ważnych udoskonaleń w dziedzinie telewizji. Oscylografy katodowe Philipsa służyły do odbiorników telewizyjnych, które dały przy odbiorze berlińskiej stacji nadawczej telewizyjnej wspaniałe rezultaty.

## Posiadacze

# MOTOCYKLI B. S. A.

nie mają kłopotu z częściami zamiennymi.

Generalna reprezentacja B. S. A. Cycles Ltd.

E. SYKES i S-ka, Sp. z o. o.

Warszawa, 5-to Krzyska 13.

NAJWIĘKSZY W POLSCE SKŁAD CZĘŚCI ZAMIENNYCH.

WILNO — Zastępstwo B. S. A. — Mickiewicz 9.

## Ilość motocykli w Polsce wzrasta

Celem zorientowania się w postępie motoryzacji kraju na odcinku motocyklowym, zwrócić się do najpoważniejszego u nas przedstawieliście jednej z angielskich fabryk motocykli dla otrzymania u źródła informacji, do których widoków na obecny sezon.

Z prawdziwą przyjemnością dowiedzieliśmy się, że mimo początkowych trudności, wywołanych dezorientacją publiczności, wprowadzonej w błąd przez prasę o rzekomo mającej nastąpić niższe cen, sezon bieżący zapowiada się nadspodziewanie dobrze. Po raz pierwszy od wielu lat daje się zauważyć „gorączka“ motoryzacyjna. Należy życzyć sobie, aby „gorączka“ przybrała charakter epidemiczny. Może wówczas skończymy z dotychczasowym stanem, który w dziedzinie motoryzacji wyznaczył nam jedno z ostatnich miejsc wśród państw europejskich.

Również pocieszającym jest fakt, że publiczność nasza zaczyna coraz lepiej orientować się w wyborze marki motocykla. Coraz trudniej jest „nabrać“ naiwnych na stare modele, często wycofane już przez fabryki. Coraz częściej też kupujący żądają, aby pokazać im skład części zamiennych, celem upewnienia się, że w każdej chwili będą mogli je nabywać. Jakże często zdarzało się dotychczas, że nabywca motocykla nie pamiętał o niezmiernie ważnej kwe-

stji części zamiennych i dopiero ponieważ dowiadywał się, że, aby otrzymać jakąkolwiek część zamienną, musi czekać kilka tygodni, aż zostanie ona sprowadzona z fabryki. Rezultat: motocykl unieruchomiony przez kilka tygodni, a jego posiadacz przeklina chwilę, w której na był maszyną.

Jeżeli wszczęta ostatnio akcja, mająca na celu poprawę stanu naszych dróg, da zadawalające rezultaty, ilość motocykli kursujących w Polsce wzrastać będzie z roku na rok. Musimy jednak pamiętać, że poprawa stanu dróg — to kwestia kilku lat. A do tego czasu wolno nam nabywać jedynie motocykle, które zdały z dobrym wynikiem egzamin na naszych ciężkich drogach.

A. K.

## Sprzedam folwark

140 ha, tanio, Wpłata gotówką zł. 4000.—  
Oferty do admini-tr. „Kurjera Wileńskiego“  
dla R. S.

## TRAWIENIE REGULUJĄ zioła „CHOLEKINAZA“ H. Niemojewskiego

Nr. 1 - przy rozwołnieniu, Nr. 2 - przy zaparciu, Nr. 3 - przy uporczywym zaparciu.

w oświacie, szczególnie w wykształceniu zawodowym, które mogłoby zwiększyć dochodowość małych gospodarstw. Gdyby nie kryzys, to ten czynnik odegrałby poważną rolę, jednak wieś nie wierzy, że to ją zupełnie uratuje.

W głowie małego rolnika nie mieści się myśl o tym, że sama ziemia może go wyżywić. Ucieczką jest mu zarobek uboczny, a kryzys tem go najbardziej dopięka, że te własne zarobki są nieprzystępne. Najlepszą pomocą jest jakiś fach poza rolnictwem, — to najpoważniejszy ratunek dla małego rolnika.

„Jak ojciec nas kształcił do nauki“ — pisze pamiętnikarz z powiatu święciańskiego — „i do czytania i do pisania ojciec nasz tak mówił: „Ja was wszystkich nie nauczę, jak zechcecie to sami nauczycie się, bo ja nie mam za co i wy z tego chleba nie dostaniecie“. Dawniejszy naród tak mówi, bo oni mieli kawał ziemi, to im więcej nie trzeba było, ani nie myśleli o nas, że nas ściśnie małe rolnictwo“.

To też nasz pamiętnikarz, człowiek obrotny, sam pomyślał o sobie i uczył się wszystkiego, do czego tylko nadarzała się sposobność. Obecnie sam o sobie tak powiada: „Teraz opisza, ila ja fachow znam. 1. rolnictwo, 2. krawiectwo, 3) szewstwo, 4) mularstwo, 5) stolarstwo, 6) tapicerstwo, 7) fryzjerstwo, 8) grać

MYDŁO  
i PUDER  
DLA DZIECI?



TO OCZYWIŚCIE  
MYDŁO i PUDER

**BEBE SZOFMANA**

## UŚMIECHY I UŚMIESZKI

### Anegdoty o Napoleonie

Na przyjęciu u Talleyranda spotkał się generał Bonaparte po raz pierwszy z panią de Stael, która oddawna pragnęła poznać sławnego zdobywcę Italii. Starła się więc do niego zbliżyć i wkrótce doszło między nimi do rozmowy.

Pani de Stael zasypała wielkiego wodza komplementami i rozwinęła cały kunszt błyskotliwej szermierki słów, chcąc go sobie zjednać. Napoleon nie lubił kobiet nadmiernie inteligentnych, zachowywał się więc przez cały ten czas z rezerwą.

Przekonana o swoim powodzeniu i pewna siebie, pani Stael zapytała, którą kobietę, on, Napoleon, uważa za najbardziej wartościową.

— Madame — powiedział generał, patząc jej chłodno w oczy — za najwartościowszą uważam tę kobietę, która obdaruje swego męża największą ilością dzieci.

Na tem miła rozmowa się skończyła, stwarzając dwoje nowych, zaciętych wrogów.

Po jednej z bitew, której wynik był dość wątpliwy, Bonaparte czynił przegląd oddziałów walczących. Po przemarszu jednej z kompanij, zatrzymał dowodzącego nią oficera. — Czy pan jest kapitanem? — zapytał.

— Nie sire — odparł oficer — ale jestem z tego drzewa, z którego robi się kapitanów.

— Dobrze — odparł Napoleon. — Gdy będę potrzebował kapitanów z drzewa, pomyśl o panu.

Gdy podczas parady pod Louvrem koń Napoleona się spłoszył, a wodzowi spadł kapelusz, przyskoczył powien oficer, podniósł kapelusz i podał go cesarzowi.

— Dziękuję kapitanie — powiedział Napoleon.

— W którym pułku? — zapytał oficer.

Bonaparte spojrzał bacznie na pytającego i teraz dopiero dostrzegł, że jest on podporucznikiem.

— W gwardji — odparł śmiejąc się.

W trzy dni potem młody oficer otrzymał patent na kapitana gwardji, nie bowiem tak nie imponowało Napoleonowi, jak przytomność umysłu i momentalne wyzwanie sytuacji.

Wybr. Weł.

## Publiczne posiedzenie Instytutu N.-B. Eur. Wsch.

Dziś, w niedzielę, o godz. 19 w sali Biblioteki im. Wróblewskich (Zygmuntowska 2) odbędzie się publiczne posiedzenie Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej w Wilnie z następującym porządkiem dziennym: zagajenie prezesa Instytutu prof. dr. Stanisława Kętrzyńskiego, sprawozdania z działalności Instytutu w roku ub. i odczyt prof. dr. Jana Kucharzewskiego p. t. „Dążenia wyzwolenie Polaków a Rosjan w XX wieku.“



## Doniosłe ulgi w spłacie zaległości podatkowych z tytułu podatku od nieruchomości

Izba Skarbowa otrzymała zarządzenie w sprawie umarzania zaległości podatkowych. Zarządzenie to reguluje kwestię stosowania ulg w zaległościach podatku od nieruchomości. Mianowicie komorne nieściągalne, podlega odliczeniu od sumy poboru podatku.

Również wymiar podatku ma być uskuteczony na podstawie kwoty rzeczywiste pobranego komornego, nie zaś, jak się dotychczas praktykowało od komornego ustawowego ustalonego na zasadzie waloryzacji komornego z r. 1914-go.

# XII TYDZIEŃ LOPP.

Wczoraj rozpoczął się XII Tydzień LOPP. Wieczorem na ul. Mickiewicza w pobliżu Wileńskiej odbył się apel drużyn LOPP. Po apelu drużyny szkolne, młodzieży wiejskiej, straży pożarnej i inne pod dźwięki orkiestr przeciągnęły głównymi arteriami miasta, niosąc szereg okolicznościowych transparentów.

Na Górze Zamkowej i niektórych gmachach jaśniały litery „L. O. P. P.“, zwiastujące mieszkańcom o rozpoczęciu „XII Tygodnia“.

### Program obchodu

- 12-go maja — Niedziela.
- Godz. 10. Nabożeństwo w kościele św. Jana, w kościele Ewang. Ref., Soborze Prawosławnym i w Głównej Synagodze.
  - Godz. 11. Po nabożeństwie pochód propagandowy ul. Zamkową, placem Katedralnym, Mickiewicza do Placu Łukiskiego.
  - Godz. 11.30. Zawody Baloników Wolnych z na grodami na placu Łukiskim.
  - Godz. 11.40. Pokaz lotniczo-gazowy na: 1) pl. Łukiskim, 2) Dworcu, 3) Rynku Nowo

gródzkim, 4) Rynku Kalwaryjskim. 5) Rynku Zarzecznym.  
Godz. 13. Loty propagandowe na Porubanku. Kwesta uliczna i w lokalach zamkniętych.



## Obrona przeciwlotnicza miasta

W związku z XII. Tygodniem LOPP. otrzymaliśmy z tej organizacji poniższy artykuł:

Współczesny rozwój środków walki, szczególnie wojsk powietrznych, narzuca konieczność gruntownego przeorganizowania życia miast i mniejszych osiedli. Linia frontu w pewnym sensie została rozciągnięta na cały obszar kraju, wobec czego każde ważniejsze skupienie ludzkie staje się obiektem zainteresowania wojsk powietrznych nieprzyjaciela. Każde miasto staje się fortecą, na której leży ciężki obowiązek zorganizowania obrony przeciwlotniczej.

Z zagadnieniem lotniczym wiąże się cały kompleks zagadnień obronnych. Chodzi o to, że lotnik nieprzyjacielski może działać w trzech kierunkach: 1) burzenie obiektów i rażenie odłamkami bomb, 2) ogień, 3) gazy. Ponieważ nigdy niewiadomo jakich środków użyje lotnik podczas napadu, a najprawdopodobniej będzie używał sposobów kombinowanych, więc organizacja obrony musi uwzględnić wszelkie możliwości.

Organizacja obrony przeciwlotniczej miasta sprowadza się do dwóch podstawowych momentów: a) powołanie odpowiednich zespołów i dziś, należyce wyszkolonych w użyciu środków obrony, b) przygotowanie tych środków obrony.

Zmontowanie rozległego aparatu obronnego na terenie miasta polega przede wszystkim na powołaniu t. zw. służb OPLG. Za początek okresu alarmowego należy uważać moment, w którym t. zw. służba obserwacyjno-meldunkowa, rozrzucona gęstą siecią na terenie całego kraju, poda wiadomość o zbliżających się samolotach nieprzyjacielskich. Wykonanie alarmu t. j. uruchomienie wszelkiego rodzaju sygnałów, należy do t. zw. służby alarmowo-rejestracyjnej, która potem również pełni odpowiedzialną służbę dozoru, rejestracji i przekazywania władzom wiadomości o wszelkich niebezpiecznych wypadkach, jakie w zasięgu jej obserwacji mają miejsce.

W wypadku wykonania napadu, a więc i nieuniknionych pewnych wypadków pożarów, zranień, zagazowań i t. p. musi być powołany szereg służb, odpowiednio wyspecjalizowanych. Na czoło wysuwa się służba przeciwpożarowa, gdyż wobec możliwości masowego zastosowania lekkich bomb zapalających (ok. 1 kg.) trzeba się liczyć z faktem, iż w miesiąc wybuchnie jednocześnie kilkadziesiąt, a może i kilka tysięcy pożarów.

Podczas napadu, a nawet już w chwili zaalarmowania niezbędna rzeczą jest zorganizowanie sprężystej i mocnej służby bezpieczeństwa, będzie to jedna z najbardziej odpowiedzialnych służb.

Do niesienia pomocy rannym, zagazowanym, poturbowanym i t. d. przeznaczona jest służba ratowniczo-sanitarna. Zaś do niszczenia gazów, które zalegną place, ulice, ogrody i inne części miasta, powołana jest służba odkażająca. Wreszcie do naprawiania uszkodzeń ulic, sieci elektrycznej, telefonicznej i t. p. powołane są t. zw. pogotowia techniczne.

Jak z powyższego widać obrona przeciwlotnicza miasta opiera się na licznej rzeszy wyszkolonego personelu, który przy dobrze zgranej współpracy potrafi przeciwstawić się różnorodnym skutkom napadu lotniczego.

Przygotowanie miasta pod względem technicznym obejmuje długi szereg metod i środków t. zw. obrony biernej. Należą tutaj wszelkie sposoby maskowania miasta przed obserwacją lotnika jak np. malowanie domów na kolor ochronny, ukrywanie pojedynczych obiektów, zadymianie i t. d. W porze nocnej z reguły stosuje się gaszenie światła, aby utrudnić lotnikowi odnalezienie miasta, które on chce zbombardować. Po zatem przygotowanie miasta musi objąć przynajmniej część ludności masek przeciwgazowych, budowę schronów i pomieszczeń uszczelnionych, zorganizowanie szpitali, punktów odkażających, przysposobienie każdego domu i t. d. Jest to zadanie olbrzymie, wymagające dużego wysiłku i kosztów. Sprawa może być należyce rozwiązana tylko przy walnym współudziale całego społeczeństwa, które w dobrze zrozumianym własnym interesie nie może szczędzić swej współpracy w takich instytucjach jak LOPP. Żywotna kwestja własnego bezpieczeństwa wymaga, aby każdy obywatel był członkiem Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwigazowej, która obecnie rozpoczęła swój XII Tydzień.

### TEATR NA POHULANCE

Dziś o g. 4 ei po cenach propagand.  
**KOBIETA I JEJ TYRAN**  
o godz. 8 ei wiecz. — Premiera  
**CHORY Z UROJENIA**

## OTYŁOŚĆ ostabla serce

Serca otyłych, obłożone warstwą tłuszczu, pracują z wysiłkiem, wyczerpują się i wcześniej odmawiają posłuszeństwa. Otyłość powodowana jest złą przemianą materji, albo zaburzeniem czynności gruczołów dokrewnych.

Ziela Magistra Wolskiego „Degrosa“ zawierają jed organiczny, znajdujący się w morskiej roślinie Yahanga, który pobudza organizm do spalania nadmiernego tłuszczu. Stosuje się je przeciwko otyłości i nie wymagają one specjalnej diety.

Ziela ze znak. ochr. „DEGROSA“ do nabycia w aptekach i drogerjach (składach aptecznych).

Wytwórnia Magister E. WOLSKI, Warszawa, Ziela 14 m. 1. Zawartość pudełka znacznie zmniejszona — bez zmiany ceny.

## SPECYFIKI ZIOŁOWE OSKARA WOJNOWSKIEGO

- Ziela przeciwko cierpieniom narządów trawienia i wątroby . . . . . znak słowny „CHOGAL“
  - Ziela przeciwko cierpieniom przewodu pokarmowego . . . . . znak słowny „IROTAN“
  - Ziela przeciwko wymiotom, oraz atonji kiszek . . . . . znak słowny „GARA“
  - Ziela przeciwko chorobom płucnym i błednicy . . . . . znak słowny „ELMIZAN“
  - Ziela przeciwko reumatyzmowi, artretyzmowi, padagrze i ischiasowi . . . . . znak słowny „ARTROLIN“
  - Ziela przeciwko niedomaganiom skrofulicznym . . . . . znak słowny „TIZAN“
  - Ziela przeciwko chor. nerek i pęcherza . . . . . znak słowny „UROTAN“
  - Ziela przeciwko chorobom nerwowym i epilepsji . . . . . znak słowny „EPILOBIN“
  - Kąpiele siarkowo-roślinne . . . . . znak słowny „SULFOBAL“
- są do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

BROSZURKI INFORMACYJNE OSKARA WOJNOWSKIEGO o specyfikach ziołowych wysyła BEZPŁATNIE

Oskar Wojnowski — Warszawa, ul. Hortensja 3, m. 4.

# KURJER SPORTOWY

## Niedziela na boiskach sportowych

Program imprez niedzielnych jest następujący:  
Na lotnisku cywilnym narodowy bieg narciarski. Bieg odbędzie się w czterech kategoriach. Startuje około 100 biegaczy.  
Na stadionie Wojska Polskiego wyścig kolarski asów za motorami na 100 klm. o puchar Prezydenta Miasta Darszawy.  
Na przystaniach wioślarskich otwarcie sezonu wioślarskiego, połączone z jubileuszem 15-lecia Wisły. Główne uroczystości na przystani Wisły.  
W Krakowie mecz bokserski Wawel—Cuiavia i wyścig kolarski Kraków—Tarnów—Kraków.

W Łodzi mecz piłkarski Warszawa—Łódź i mecz lekkoatletyczny AZS (Warszawa) — LKS.  
W Poznaniu mecz piłkarski Kraków—Poznań i mecz szermierczy AZS (Poznań)—WKS (Łódź).  
W Katowicach mecz piłkarski Lwów — Śląsk i mecz szczypiorniaka Kraków—Śląsk.  
W Wilnie raid motocyklowy po ulicach Wilna.  
W Bydgoszczy zawody motocyklowe i mecz tenisowy BKS—TKS.

tylko 68 zł. i to była cena najwyższa jaką można było otrzymać. Któż będzie tuczył wieprze jeżeli na kabanie gospodarz traci 7 zł., nie licząc wcale własnej pracy.

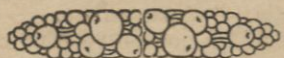
Drugą dolegliwością są pożyczki, udzielane przez banki w okresie powojennym na odbudowę i rozbudowę gospodarstw. Procenty płacisz, płacisz, a dług wciąż taki sam, — skarżą się pamiętni karze. Czasem nawet i procentów niema z czego płacić, a wtedy dług jeszcze narasta. Do tego dochodzą jeszcze ciężary od wyjąłowanej ziemi. Zwierząt domowych niema czem karmić, likwiduje się je, potem niema nawozu, ziemia jeszcze bardziej jałowuje, ilość pokarmu dla zwierząt domowych jeszcze maleje, znów trzeba je przerzedzać, i tak w kółko. Z czegoż tu płaci procenty i podatki.

Mimowoli twardej dusze i serca, pięści się zaciskają. Myśl gorączkowo szuka winnych. Oskarżeń w pamiętnikach wiele. Jak zwykle winien rząd. To już z przyzwyczajenia się narzeka. Tak zawsze było, że rząd istnieje po to, aby było na kogo za wszystko winę zwać. Skądże wieśniak może wiedzieć, ile i jak pracuje rząd, aby wieś ratować z nędzy skoro gazet nie czyta, bo i czytać nie umie, a pieniądze na prenumeratę nie ma. Winni również urzędnicy administracyjni i samorządowi — poprostu dla tego wieś nie wie, bo skądże ma wie-

ryś gdzieś komuś kiedyś niegrzecznie odpowiedział i wogóle dlatego, że ktoś musi być winien. Winni są przekupnie, bo tak mało płacą za produkty rolne. Ze przekupień sam mało zarabia i sam z rodziną niegorzej od chłopa głoduje tego wieś nie wie, bo skądże ma wiedzieć. Jeżeli nawet ogłoszone zostaną Pamiętniki Przekupni, to wieś tego nie przeczyta, bo wogóle prawie nic nie czyta. Winni są księża i nauczyciele, — ci już Bóg wie czemu. Dość że wieś odgraża się od świata, murem swej nędzy i gniewu i nie można jej tego mieć za złe. Ona rzeczywiście, ze wszystkich sfer i klas najbardziej i najrychlej potrzebuje ratunku.

Oby Pamiętniki Chłopów oprócz swego naukowego celu osiągnęły jeszcze i ten, żeby przyspieszyły ten ratunek. Aby pobudziły cały naród do walki z kryzysowem i stałemi dolegliwościami wsi, która przecież jest fundamentem naszego życia gospodarczego. Tu nietylko względy humanitarne i serce, ale i rozsądek powinien czempredzej przemówić u wszystkich bez wyjątku obywateli.

Władysław Arcimowicz.



### DZIŚ DEFILADA MOTOCYKLISTÓW.

Dziś punktualnie o godzinie 13 defilada motocyklistów na ulicy Mickiewicza przed Sądami.

O godzinie 14 zawodnicy wyruszą z Placu Łukiskiego do Propagandowego Raidu ulicami miasta. Trasa Raidu będzie przebiegała następującymi ulicami: Mickiewicza, T. Zana, Giedyminowska, Soltaniska, Soltanska, Witoldowa, Mickiewicza, 3 Maja, Boufałowa, Słowackiego, W. Pohlulanka, Piłsudskiego, Kolejowa, Ostrobramska, Bazylianska, Końska, Hetmańska, Wielka, Niemiecka, Wileńska, Zygmuntowska, Arsenalska, Magdaleny, Zamkowa, Wielka, Hetmańska, Bosaczkowa, Wsz. Świętych, Rudnicka, Zawalna, Jagiehońska, Mickiewicza, 3 Maja, I Bazyli, Rybaki, Piłomont, Slucka, Lwowska, Kalwaryjska, Chelmska, Strzelecka, Kalwaryjska, Stomianka, Chocimska, Lwowska, Kalwaryjska, Zygmuntowska, Arsenalska, Mickiewicza.

Motocykliści, którzy nie zgłosili się do Raidu mogą i powinni wziąć udział w defiladzie. Zbiórka wszystkich motocyklistów Wilna na placu Łukiskim dziś o godzinie 12 min. 30 punktualnie.

### OMPIACKA SZTAFETA KOLARSKA

Celem złożenia hojdu swemu Wodzowi, bohaterowi walk o Niepodległość pułkownikowi Juz - oGrzechowskiemu w dniu Jego Imienin wyrusza do Warszawy sztafeta kolarska „niebieskich koszul“ w składzie ob. ob.: Stanisł. Jan. Wojciechowski Leon, Luszczewski Jerzy. Uroczyste pożegnanie odjeżdżających kolarzy nastąpi w niedzielę dnia 12 bm. o godz. 17 w lokalu Ogólniska Centralnego O. M. P-u przy ul. Zawalnej 2 m. 3, zaś przy branie Trockiej u wylotu ul. Legionowej o godz. 18.

## Dr. IWANTER

Zakład rengenologiczny i elektroeczn.  
Powrócił i wznowił przyjęcia.  
ul. Mickiewicza 24.

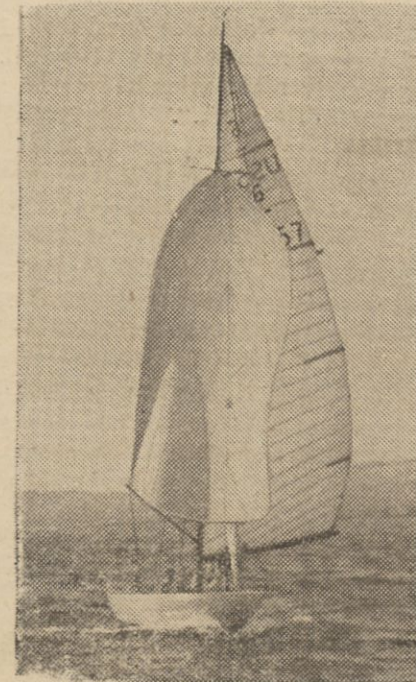
## Gen. Mieczysław Mackiewicz w Wilnie

Przybył do Wilna delegat Zarządu Głównego T-wa Rozwoju Ziemi Wschodniej gen. brygad Mieczysław Mackiewicz. Pobył generała związany jest z pracami T-wa. Gen. Mackiewicz był przyjęty przez wicewojewodę Jankowskiego i po omówieniu szeregu zagadnień związanych z akcją T-wa wyjechał dziś na teren województwa.

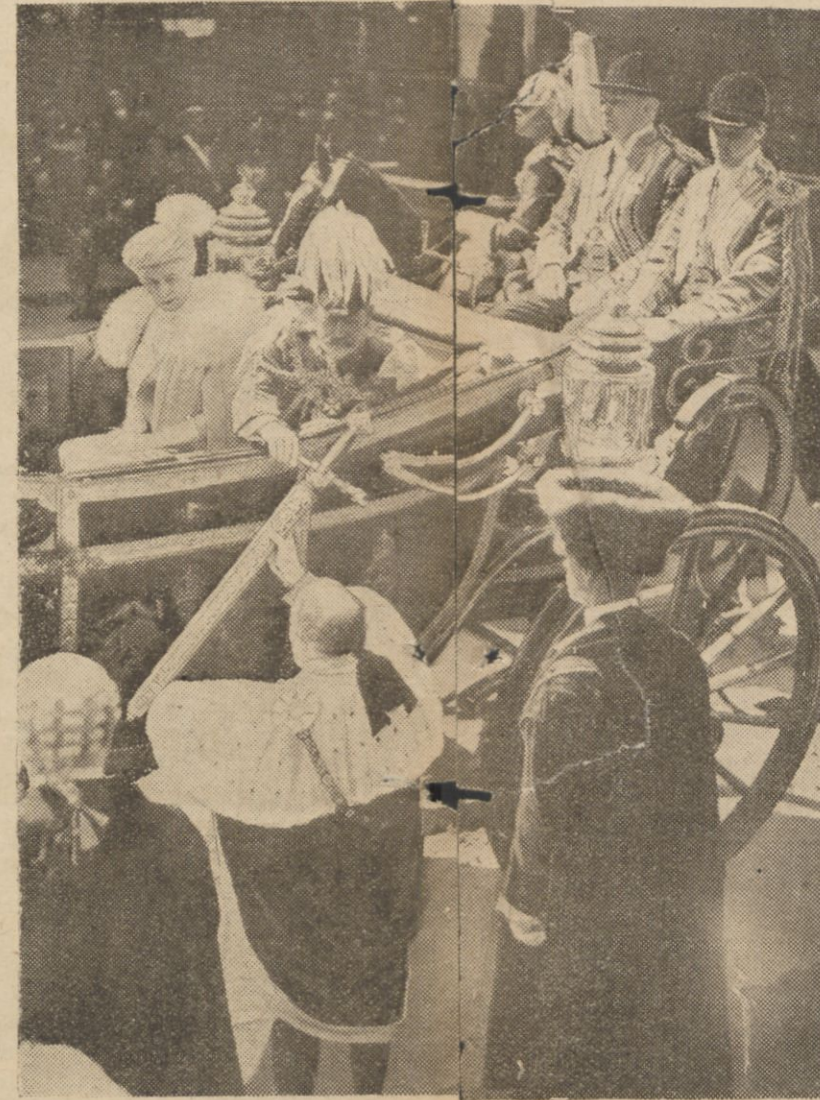
# CHWIŁA BIEŻĄCA W ILUSTRACJI



Ulice starej Brukseli zwiedzane są przez liczne rzesze i wzbudzają zachwyt, gdyż zostały one przywrócone do stanu z czasów średniowiecza w związku z wystawą światową.



Pod pełnymi żaglami. Sześciometrowy jacht amerykański, który na regatach w Ameryce odniósł zwycięstwo i na który amerykańskie w międzynarodowej konkurencji pokładają wielkie nadzieje.



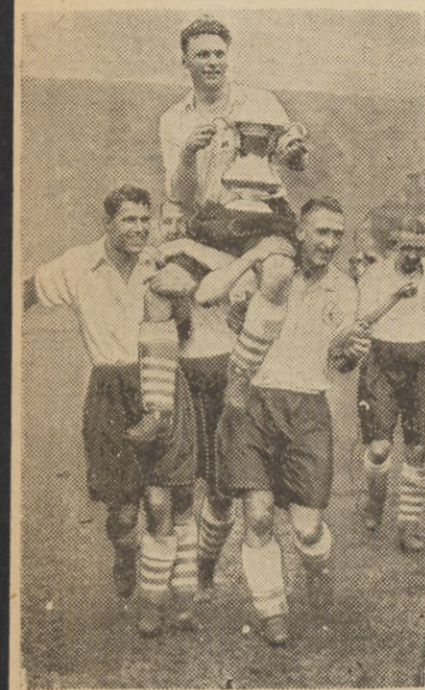
Z uroczystości jubileuszowych w Londynie. Ilustracja przedstawia parę królewską w karocy przed katedrą św. Pawła w chwili, gdy lord-majord w ręcu królowi Jezemu miecz.



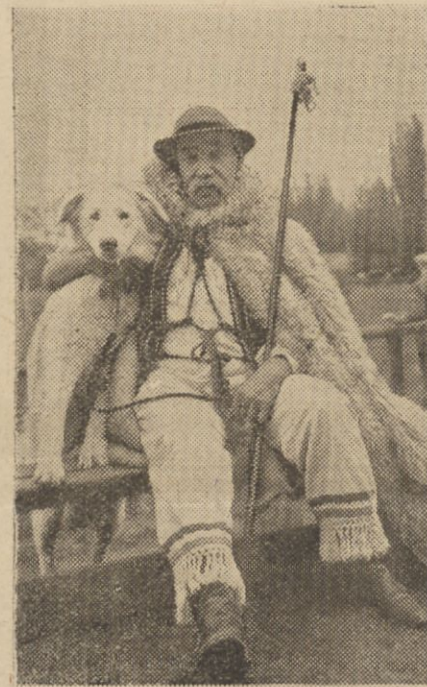
Czerkieska sztuka hipiczna. Znana jest powszechnie sztuka hipiczna narodów kaukaskich, wpajana w nie od dzieciństwa i rozwinięta do mistrzostwa. Na ilustracji — Czerkies w szalonym galopie popisuje się swymi karkołomnymi sztuczkami.



Dzień szybownictwa. Na lotnisku Treblin pod Londynem odbywają się obecnie olbrzymie zawody szybowcowe. Na ilustracji grupa szybowców po wlocie.



Zwycięzca. Kapitan drużyny Sheffield Wednesday, która w meczu piłki nożnej, jaki się niedawno odbył w West Bromwich, zdobyła puchar angielskiej ligi piłki nożnej. Po skończonym meczu kapitana zwycięskiej drużyny z kosztownym pucharem w rękach, tryumfalnie wyniesiono na barkach z placu zawodów. Puchar wręczył zwycięzcy książę Walji.



Dwaj pasterze. We Frankfurcie nad Menem poraz pierwszy w historii świata odbyła się powszechna wystawa psów, na której eksponowane były najróżnorodniejsze rasy tego zwierzęcia. Zdjęcie, dokonane na wystawie, przedstawia węgierskiego owczarka ze swym panem, pasterzem. I jeden, i drugi wyglądają bardzo malowniczo.



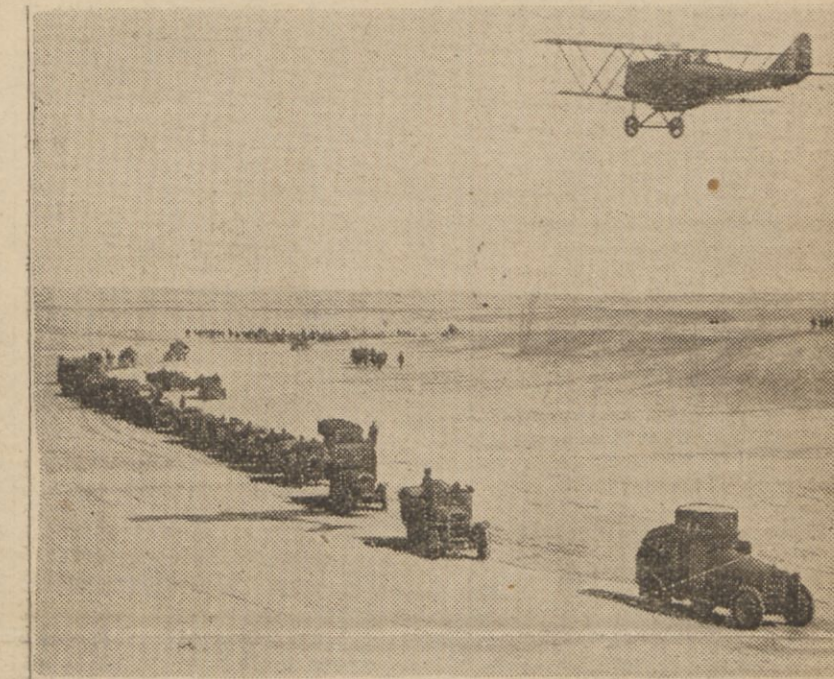
Kominiarka. Młoda niewiasta z Węgier, która z tak pewną miną stoi na drabinie obok komina, w braku innych zajęć, jęła się kominiarstwa i jest dzisiaj pierwszym kominiarzem — kobietą na świecie.



Z jednej owcy. Anglja, kraj racjonalnej hodowli owiec i wysoko rozwiniętego przemysłu tekstylnego, doszła do zadziwiających rezultatów w tych dziedzinach. Z jednej owcy, jak to widać na zdjęciu, hodowcy i przemysłowcy angielscy potrafią otrzymać tyle wlny, że wystarczy jej na ubranie dla kilku osób.



Do stołu, do stołu! Z prostotą, a jednocześnie niefrasobliwym humorem maluje matkę znany artysta niemiecki Ludwik Richter. Tak przedstawiają sobie swą matkę wszyscy ludzie od lat niemowlęcych do zgrzybatej starości.



Mobilizacja włoska. Na zdjęciu zmobilizowane oddziały włoskie w czasie marszu przez pustynię.



Projektowany tunel przez Mont Blanc. Widok na masyw górski Mont Blanc, najwyższą górę w Europie, przez którą zamierzone jest przewiercenie tunelu dla komunikacji samochodowej między Francją a Włochami. Rokowania, podjęte w tej sprawie, trwają do dzisiaj. Tunel długości 12 kilometrów, będzie kosztował 250 milionów franków. Sumę tę pokryją solidarnie oba zainteresowane państwa.



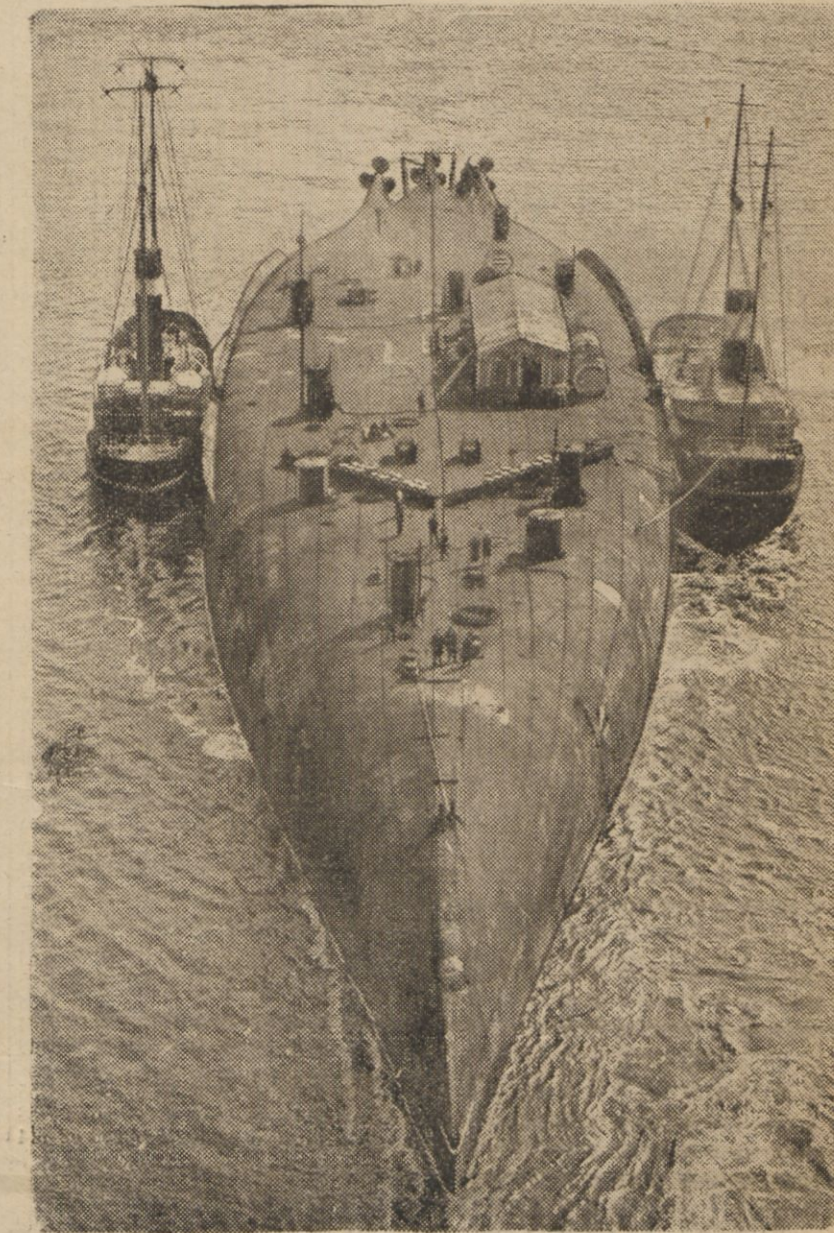
Młody pasażer samolotowy. Samoloty w stosunkowo krótkim czasie stały się powszechnym środkiem komunikacji, z którego korzystają starzy i mali. Na zdjęciu — mały, 7-miesięczny pasażer opuszcza z rodzicami samolot w Croydon po odbyciu długiej podróży powietrznej z Basyri do Persji.



Sowieckie kobiety przysposobienie wojskowe. Osobliwością armii sowieckiej jest służba wojskowa dla kobiet i dziewcząt. Obecnie armia sowiecka liczy 200 batalionów żeńskich, zorganizowanych na wzór armii regularnej. Przygotowywanie do służby w batalionach żeńskich zaczyna się od lat najmłodszych. Ilustracja przedstawia właśnie takie młode dziewczęta podczas lekcji strzelania z normalnych karabinów wojskowych.



Niemka Ziësa Zangenmeister pobila dotychczasowy rekord lotu kobiecego na szybowcu, utrzymując się w powietrzu 12 godz. i 57 minut.



Wydobywanie zatopionego okrętu. Ostatnio pomyslnym skutkiem zostały uwiecznione prace nad wydobywaniem z dna morza niemieckiego okrętu wojennego „Bayern” zatopionego pod Seapa Flow podczas wojny światowej. Ilustracja przedstawia holowanie wydobytego statku do portu Rosyth.

# Szerlok Holmes z Podbrzezia

Zelik Chodosz przybył z Podbrzezia do Wilna po zakupy towarów, przywoząc ze sobą większą sumę pieniędzy. Po wyjściu z dworca na rogu ulicy Szopena i Sadowej kupiec zwrócił uwagę na dwóch jegomościach, którzy tamując ruch na chodniku, wiedli żarzątko kłótnie. Kłócający się wymachiwali rękami i nie szedźli nawzajem najobrazliwszych epitetów.

W chwili, kiedy Chodosz zbliżył się do nich, jeden z interlokutorów bezceremonialnie złapał go za płaszcz i oświadczył:

— Aczkolwiek nie znamy pana, to jednak prosimy by pan nas rozsądził. Nabyliśmy właśnie na spółkę transport skórek, sprzedaliśmy go, a obecnie nie możemy podzielić zarobku.

Z temi słowy jeden z „kupców“ wręczył oszłomionemu Chodoszowi portmonetkę, w której miały się znajdować otrzymane ze sprzedaży skórek pieniądze.

Chodosz musiał zgodzić się na błyskawiczny arbitraż. Wszyscy trzej wstąpili do pobliskiej kramy, gdzie obaj powasniłi wymachując rękami i nacierając na Chodosza wytulnaczyli mu, na czym polega sedno rzeczy. Chodosz wkrótce ogłosił „wyrok“, zwrócił pugłares i odszedł, żegnany serdecznie przez nieznanymych.

To dobry znak, pomyślał Chodosz udając się do domu zajezdnege, w którym zwykł zatrzymywał się. W chwili jednak, kiedy znalazł się w pokoju, różowy humor jego rozwał się. Chodosz polapał się mianowicie, iż z kieszeni jego zaginęły pieniądze. Dopiero wówczas zrozumiał, iż padł ofiara oszustwa, ze strony rzekomo powasniowanego kupców. Zrozumiał, czemu tak nacierali na niego w dramie.

Chodosz postanowił jednak nie dać za wygraną. Wychojąc, jak się następnie okazało, całkiem słuszenie z założenia, iż oszuści uwijają się w okolicy dworca Kolejowego, nazajutrz w towarzystwie przyjaciela udał się na dworzec. Zauważył wkrótce obu oszustów, wskazał na nich przyjacielowi, a następnie czym szybciej udał się do miejsca swego chwilowego zamieszkania.

Tymczasem przyjaciel, udając przybyłego z prowincji, zbliżył się do oszustów i zapytał czy nie mogliby wskazać gdzie mieści się odpowiedni bank, w którym mógłby wymienić dolary.

— Pocz panu bank? — zapytał jeden z oszustów — my panu załatwimy to lepiej. — Gawędząc z konkurentami banku, przyjaciel Chodosza zaprowadził ich na ulicę Stefanańską i wciągnął do bramy, w której mieścił się zajazd, gdzie zatrzymał się Chodosz.

Gdy tylko złodzieje zdążyli wejść do bramy, Chodosz zbliżył się do nich i zażądał zwrotu wykradzionej mu gotówki.

Narazie złodzieje przecezyli, by mieli go okraść. Gdy jednak Chodosz poprosił przyjaciela o wezwanie policji, oszuści dobrowolnie zwrócili poszkodowanemu pieniądze i czempredzej ulotnili się.

# Pełna tabela wygranych w 5-m dniu ciagnienlu 4-ej klasy 34 Państwowej Loterji Klasowej

## I-sze i II-gie ciagnienie GŁOWNE WYGRANE

100.000 zł. na nr.: 171042  
20.000 zł. na nr.: 73722  
10.000 zł. na nr. nr.: 11485 20418  
55141 100505  
5.000 zł. na nr. nr.: 52426 78204  
2.000 zł. na nr. nr.: 76 3071 4178 5585  
31512 46831 47169 57400 68499 92909  
93468 104682 104740 108373 112835  
129193 141501 144489 172621 176217

180136 184271  
1.000 zł. na nr. nr.: 2926 9713 27560  
27613 30694 38121 38778 41799 43760  
44027 46013 52239 61588 63290 63560  
65844 80399 80835 82271 84238 92519  
110390 118380 117956 119099 131791  
135436 152645 155765 163159 164356  
170317 171172 173187 176332 176419  
181886

### Po 200 złotych

118 39 217 372 82 445 585 705 16 47  
832 80 925 38 60 1164 254 56 331 58 72  
77 426 60 65 501 632 50 80 89 916 42  
2280 328 406 30 62 84 585 706 48 857  
84 916 39 3006 348 415 77 547 739 828  
4044 265 649 775 5002 70 105 57 229 342  
49 502 52 97 615 42 719 26 93 990 96  
6022 202 416 35 62 535 808 7150 63 251  
76 433 673 851 8165 238 95 329 62 410  
610 61 77 84 703 9003 123 56 203 337 62  
444 612 718 25 43 79 823 943 77.  
10062 79 176 218 66 73 337 636 737  
11009 23 35 53 162 200 73 313 85 472 78  
81 534 59 77 687 764 879 12015 53 95  
250 496 666 69 726 852 88 13022 169 430  
704 29 67 79 809 35 14078 163 64 271  
368 560 643 701 88 841 43 921 31 15046  
77 164 387 422 568 619 25 53 98 732  
16162 434 727 77 885 17004 128 50 79  
360 74 76 408 668 92 747 804 25 95 903  
11 72 18148 219 76 431 568 715 863 84  
919 66 69 19288 333 40 422 760.

805 82 902 5 25 103027 125 253 508 50  
606 23 92 738 914 43 104102 19 34 56  
292 520 77 82 767 979 105104 83 221 54  
71 86 305 35 518 625 42 53 62 726 36  
73 902 6 35 106009 30 66 120 230 77 351  
415 593 891 911 59 107082 153 348 79  
411 66 659 774 81 88 829 43 108004 8  
217 37 388 402 34 66 530 74 604 60 825  
912 30 53 77 109115 428 534 650 707  
823 77.  
110028 29 101 303 75 85 496 578 89  
98 908 111050 124 219 83 344 586 614  
40 72 717 76 886 112054 64 147 311 30  
597 715 820 30 113044 207 74 487 524  
615 794 894 950.  
114070 148 66 256 312 541 50 69 115024  
181 93 230 37 40 88 812 94 116006 75  
156 72 266 358 435 529 991 117024 26  
143 66 200 79 318 660 936 118101 42 88  
210 84 397 433 67 84 526 614 30 96 735  
845 944 97 119055 66 168 283 767 915 44  
59

20164 437 75 91 503 20 90 707 21250  
656 771 826 970 22126 363 604 726 46  
929 63 23006 47 203 20 49 79 314 443 70  
523 773 24065 167 82 317 67 94 477 651  
745 887 983 25069 70 189 304 50 98 458  
615 732 987 26255 448 508 87 926 27255  
77 527 28 55 70 83 617 839 952 28020 63  
94 96 137 458 549 614 811 99 939 66  
29041 574 627 69 900.  
30019 48 164 212 28 32 35 81 512 51  
659 717 881 31100 48 92 205 42 46 80  
368 415 532 685 850 997 32104 28 68 285  
320 53 585 852 965 33008 61 175 353 83  
473 546 886 34025 58 97 397 513 43 740  
72 805 44 87 972 93 98 35216 68 592 643  
781 805 36012 70 89 98 103 88 272 80 91  
329 407 30 51 88 92 503 12 58 69 748 891  
37081 102 405 863 9 9 97 38060 77 241  
84 407 90 523 745 39127 231 400 24 82  
572 649 84 729 945 81 99.  
40160 213 400 33 41 42 910 41202 549  
69 87 913 98 42203 59 71 505 82 789 973  
46 43048 128 99 288 840 59 931 74 79 96  
94008 11 98 139 489 636 39 45005 27 38  
197 217 57 63 84 429 60 609 58 65 90 901  
46220 68 414 27 96 526 96 617 22 40 917  
47028 47 100 252 361 569 646 66 87 773  
831 60 941 48206 7 10 38 60 302 449 537  
927 55 49026 31 44 169 298 303 68 522  
30 696 733 806 33 919 93.  
50022 155 81 241 71 85 450 661 76 705  
43 821 92 906 40 51171 212 363 660 787  
996 52005 366 483 594 97 655 705 820  
53002 194 274 319 411 548 613 74 892  
54094 163 88 267 72 338 98 412 33 66  
527 44 91 644 750 81 868 55119 207 92  
366 881 917 54 56085 135 205 76 394 594  
700 857 900 57043 187 215 18 327 66  
409 24 42 45 526 74 141 900 89 58049 84  
142 58 204 307 747 814 33 59001 4 67  
90 121 304 36 445 593 602 11.  
60085 514 609 754 819 904 5 71 61017  
70 76 100 2 228 68 333 49 459 588 609  
33 49 69 882 94 620717 10 42 270 84 320  
584 89 723 56 71 924 63021 149 53 249  
478 659 780 855 911 61 64278 356 66 542  
95 637 700 41 72 875 76 955 77 63175  
256 76 559 891 96 66097 134 205 332 529  
611 34 67046 83 136 53 84 285 340 404  
38 62 606 88 745 897 68003 83 110 52  
76 96 504 23 603 783 809 33 42 976 69011  
147 271 312 93 94 544 52 608 36 738  
815.  
70119 219 81 96 582 95 702 15 18 71038  
110 21 239 41 335 440 544 605 78 917  
35 72008 40 117 40 219 399 472 573 77  
627 815 30 86 954 73006 68 165 82 761  
241 454 510 843 74 75 74356 531 97 761  
810 18 89 930 32 52 75036 178 96 232  
406 527 60 64 774 854 956 76176 211 22  
84 478 571 91 605 8 903 78 71717 394  
494 695 977 8301 51 53 497 573 687 728  
31 86 834 60 924 71 79311 40 540 42 884  
946.  
80137 79 206 91 444 567 86 637 39 959  
64 81156 87 98 246 99 314 84 636 61  
754 962 82054 213 22 26 71 96 631 777  
803 27 55 83034 47 250 81 419 61 80 88  
802 902 84117 74 317 447 705 62 73 947  
52 59 85004 140 460 69 549 88 630 703  
6 877 99 972 86062 152 248 388 430 669  
753 76 901 87016 139 216 37 76 331 74  
497 769 832 88164 83 264 404 709 966  
89103 22 285 307 57 441 550 616 44 946.  
90144 57 268 312 66 525 673 92 839  
60 86 928 91008 34 102 4 59 225 74 94  
304 81 402 47 553 97 637 80 862 965  
92060 104 263 67 319 484 99 616 84 729  
43 840 42 906 93065 306 19 25 93 457  
654 720 71 850 95 988 94219 74 369 551  
86 636 79 751 834 97 914 96 95080 134  
42 339 76 432 44 535 616 47 83 89 763  
96249 353 75 76 475 645 908 88 97145  
56 280 356 66 412 651 746 68 71 98056  
71 102 345 428 517 38 72 692 825 26 44  
57 989 99047 67 88 160 338 44 516 48  
730 81 800 73.  
100039 280 365 85 436 686 787 838 85  
928 76 101029 70 313 481 622 56 704 58  
66 862 91 102013 32 102 557 608 52 714

120038 113 210 457 569 95 676 744  
121121 206 88 333 502 122092 232 442  
88 507 25 37 621 786 864 956 123078 83  
672 88 735 891 915 45 54 124148 271 97  
336 86 496 505 609 23 887 994 125275  
389 93 94 620 94 812 968 70 126010 96  
310 17 93 451 586 621 742 57 71 79 858  
60 89 127021 27 190 95 248 498 509 636  
58 810 35 128040 125 73 92 268 381 608  
841 129075 96 187 376 80 451 77 543 618  
703 8 801 26 85 93 924 49 76  
130085 121 403 519 35 38 717 98 131008  
113 79 88 267 410 517 638 773 869 945  
132379 420 32 57 95 660 779 902 72  
133173 90 200 42 358 625 787 90 805 98  
134019 424 527 50 54 678 785 810 71  
135248 339 59 546 76 618 58 62 68 732  
70 850 89 917 136015 83 84 160 255 322  
427 506 11 16 30 603 918 137069 87 116  
247 362 456 517 37 77 653 783 890  
138048 108 32 35 55 212 39 89 344 400  
553 761 822 35 941 63 139045 79 96 131  
43 325 452 500 706 800 30 73 99 909 12  
140086 120 25 36 66 246 614 41 44 807  
18 930 50 97 141021 31 70 82 136 37 48  
81 618 22 44 838 56 948 51 142327 98  
477 523 638 816 17 920 77 143141 256  
337 52 489 571 609 96 880 93 944 144006  
75 442 509 607 42 73 86 811 17 19 960  
145063 76 102 32 201 72 319 66 420 513  
26 609 21 41 56 824 46 97 906 44 146001  
35 169 557 636 43 778 803 16 48 92 376  
43 147009 207 13 588 702 8 818 913 97  
148002 46 148 90 281 307 69 460 63 89  
594 735 811 72 927 149014 37 105 49  
244 52 320 448 75 504 89 692 810 83 90  
947

150011 121 57 67 84 266 410 661 747  
838 998 151043 256 308 69 472 502 610  
19 61 152061 194 302 542 70 705 32 35  
814 76 956 153040 50 181 342 75 475 516  
687 784 851 90 154035 150 341 98 403  
10 571 75 634 743 919 155049 178 207 27  
354 72 93 450 51 67 674 726 825 156077  
137 356 429 99 600 29 717 815 157071  
101 223 85 308 82 544 45 89 617 717  
158099 154 304 427 646 744 89 98 884  
924 159014 139 289 346 74 425 28 580  
610 67.  
160083 96 384 782 854 97 941 161076  
166 69 242 334 74 85 482 754 816 69  
162049 339 799 834 93 163200 97 418 35  
76 615 40 722 66 85 164132 43 350 53 56  
57 67 96 408 95 662 836 922 69 165018  
57 202 20 418 52 64 535 54 736 54  
160931 125 521 36 59 320 430 63 513 34  
669 94 96 789 93 975 167229 322 406 26  
49 79 571 611 735 805 956 168172 240  
413 621 65 75 772 169100 97 238 42 453  
575 718 29 70 79 89 879 98  
170050 150 207 44 384 432 513 673  
776 833 171089 454 543 61 647 52 732  
54 68 92 859 938 172026 57 255 77 481 632  
49 868 992 173097 118 64 226 303 32 438  
39 61 91 578 90 683 88 822 40 916  
174033 351 464 530 703 965 175191 323  
402 572 709 69 802 984 97 176013 138  
206 65 346 97 431 37 45 77 99 595 603  
709 90 938 177079 90 246 459 95 520 662  
80 99 744 945 72 78 178004 58 198 267  
309 21 618 33 46 61 99 977 179110 41  
342 66 419 528 34 53 81 795 878 83  
180005 173 353 448 742 71 853 95 926  
67 181027 31 200 2 81 348 656 915 21 65  
182114 71 287 554 91 615 24 57 76 92  
707 49 999 183013 48 129 317 19 445 89  
503 623 44 51 71 184003 284 328 41 97  
430 58 556 57 85 666 786 883 918

1805 82 902 5 25 103027 125 253 508 50  
606 23 92 738 914 43 104102 19 34 56  
292 520 77 82 767 979 105104 83 221 54  
71 86 305 35 518 625 42 53 62 726 36  
73 902 6 35 106009 30 66 120 230 77 351  
415 593 891 911 59 107082 153 348 79  
411 66 659 774 81 88 829 43 108004 8  
217 37 388 402 34 66 530 74 604 60 825  
912 30 53 77 109115 428 534 650 707  
823 77.  
110028 29 101 303 75 85 496 578 89  
98 908 111050 124 219 83 344 586 614  
40 72 717 76 886 112054 64 147 311 30  
597 715 820 30 113044 207 74 487 524  
615 794 894 950.  
114070 148 66 256 312 541 50 69 115024  
181 93 230 37 40 88 812 94 116006 75  
156 72 266 358 435 529 991 117024 26  
143 66 200 79 318 660 936 118101 42 88  
210 84 397 433 67 84 526 614 30 96 735  
845 944 97 119055 66 168 283 767 915 44  
59

180005 173 353 448 742 71 853 95 926  
67 181027 31 200 2 81 348 656 915 21 65  
182114 71 287 554 91 615 24 57 76 92  
707 49 999 183013 48 129 317 19 445 89  
503 623 44 51 71 184003 284 328 41 97  
430 58 556 57 85 666 786 883 918

### III-cie ciagnienie Po 20 złotych

180 404 530 725 98 1112 93 99 266 879  
2126 263 326 618 986 3015 321 532 85  
818 4003 176 279 594 424 983 5011 59  
231 62 66 77 376 492 704 40 6245 893  
94 968 7022 229 392 551 90 8045 472  
550 600 706 35 9169 252 556 619 722  
871 901.  
10039 57 99 729 867 11098 102 307

417 87 899 12013 80 766 858 13508 14216  
302 625 800 87 15118 39 346 511 911 16050  
141 252 305 440 61 84 597 801 41 17072  
373 87 435 74 520 89 797 18023 87 357  
741 52 77 912 19009 324 476 644 66.  
20185 425 547 730 21314 94 475 796  
922 64 22010 659 740 970 23653 24327  
31 685 91 841 907 25227 511 87 626 747  
58 867 75 26394 506 27605 20 867 28090  
205 29284 95 422 585 605 38 880 952.  
30109 21 81 431 889 969 93 31027 71  
333 74 798 802 64 32057 357 517 28 66  
33471 580 881 940 34172 89 206 805 588  
35193 222 388 586 742 83 844 81 36201  
728 39 37078 282 302 29 996 38033 374  
455 616 830 907 39101 282 551 733 836.  
40414 769 821 51 41219 83 602 818 39  
42325 446 607 958 43263 97 382 828 9

# KOLUMNA LITERACKA

pod redakcją Józefa Maślińskiego

## Białoruski ruch literacko - wydawniczy

Chcąc chociażby powierzchownie zapoznać się ze stanem białoruskiej literatury, jej młodemi aspiracjami, wartością artystyczną i wpływem na inteligencję, przedewszystkiem wypada powiedzieć, chociaż w paru słowach, jakie wydawnictwa i organy ta literatura ma do dyspozycji.

Wogóle rzecz można, że Białorusini w Polsce dotychczas nie zdobyli się na stworzenie swego własnego popularnego czasopisma, które byłoby oficjalnym organem, wyrazicielem myśli i dążeń sił tylko literacko - naukowych. Brakło na to funduszy, a może jeszcze bardziej odpowiednio utalentowanych, wytrwałych ludzi, którzyby dołali zgrupować koło siebie jakieś znaczniejsze literackie indywidualności. Natomiast był cały szereg prób tworzenia rozmaitych literacko propagandowych wydawnictw agitacyjnych, organów różnych partii i różnego ideologicznego nastawienia, gdzie twórczość literacką brano nie samą w sobie — jako kulturalny dobytek narodu — a posługiwano się nią tylko, jako mniej, lub więcej, odpowiednim środkiem do zdobycia zwolenników dla reprezentowanej przez siebie myśli. I to odbiło się fatalnie na twórczości młodych białoruskich pisarzy. Cała ich forma literacka, z niewielkimi wyjątkami, przybrała agitacyjny ton, dużo w niej było bardzo silnych i dźwięcznych frazesów, a bardzo mało pozytywnych i wartościowych myśli.

Nie można tu jednak zwać winy na przewodniczącego białoruskiego ruchu, jak również i na młodych pisarzy, którzy skierowali na takie tory białoruską literaturę, bo oni musieli zająć taką pozycję zgodnie z duchem czasu i piekącą potrzebą swego narodu, oni musieli odegrać rolę budzących ze snu.

Inna rzecz, że tam gdzie robi się krzyk i wrzawa, trudno o ład i głębsze spreycowanie myśli. Mimo to, ci właśnie młodzi pisarze odegrali swoją rolę i spełnili swe zadanie wobec historii. Na prawdę zbudzili naród z wiekowej bezczynności i pchnęli go na nowe tory życia, aby on sam zaczął dla siebie tworzyć gmach własnej literatury, kultury i sztuki.

Już w czasach dzisiejszych białoruska literatura zaczyna się oczyszczać stopniowo od wszelkiej tendencyjności i agitacyjnego krzyku i są już dojrzałe próby zorganizowania białoruskich wydawnictw literackich nie dla żadnej partii, nie dla reklamy, ale dla podniesienia i rozszerzenia białoruskiej literatury.

Za taki większy początek, który nlewatpliwie odbiło się dodatnio na białoruskiej literackiej twórczości należy uważać niedawno wydany pierwszy Numer literacko - naukowy dwumiesięcznika „Katoście” jak również i wychodzący już od dłuższego czasu miesięcznik: „Szlach Młodzie” który już zgrupował w swoich szeregach znaczną część młodzieży chętnej do pracy nad rozbudowaniem swojej własnej literackiej przyszłości. To są może najpoważniejsze próby zorganizowania, podniesienia na wyższy poziom i rozpowszechnienia białoruskiej literackiej twórczości między młodą białoruską inteligencją, która już sama zaczyna dochodzić do zrozumienia, że gmach kultury narodowej nie zbuduje żadna partja, ani żaden wysiłek indywidualny, ale tylko zbiorowa i rzetelna praca całego narodu.

### ANNA ACHMATOWA

Dlaczego wiek ten gorszy od poprzednich? Może, że idąc przez niepokój, ból i zło do dna przepaści najczarniejszej doszedł, ale przekroczyć nie mógł go.

Czerwono jeszcze Zachód słońce liże i płoną w ogniu jego dachy miast, a tu już kreśli, biała, nad oknami krzyże i kruków rwie i rwą się krukli z gniazd.

Granica między dwojgiem ludzi jest jej nie przekroczyć miłość tliwa ni namiętna, alech w ciszy nsta białą gorzki chrząst i od nadmiaru ukochania serce pęka. I słów zamako tu i szczęścia lat, wysokich i piomiennych dni i nocy, gdy dusza wolna i jest obcy świat dżużając się rozkoszy i niemoey. Pragnący jej szaleni są, a ten, kto ją osłgnął smutkiem porażony: Rozamiesz teraz czemu serce me ale bije się, twą dłońią otulone.

Przełożył Aron Pirmas.

W item właśnie jest wielka zasługa wobec białoruskiego społeczeństwa tej niewielkiej grupy, młodych białoruskich pisarzy, redaktorów, drukarzy, i przyjaciół białoruskiej literackiej twórczości, którzy te, wyżej wymienione wydawnictwa utrzymują swemi ofiarami i pracą i oprócz tego zdobywają się nawet od czasu do czasu na wydawanie książek.

Oczywiście, że w porównaniu z potrzebami rozwoju białoruskiej literatury, robi się śmiesznie mało i nawet w małej części nie zaspakaja się piekących potrzeb większej części białoruskiego społeczeństwa, bo czyż mogą dwa literacko - wychowawcze miesięczniki, które obecnie może czytać i przez które może wyjawiać swoją twórczość młodzież przeszło dwu milionowego narodu Białoruskiego w Polsce, zaspokoić całkowicie jej potrzeby?

Na przeszkodzie wszelkim dobrym zamiarom, jak zawsze, stoi brak funduszy. Tu w imię prawdy wypada powiedzieć, że żadne białoruskie wydawnictwo (nawet wspierane przez rząd, jak naprzykład były „Centrosjurt”) nie położyło tyle ofiar i prac dla podniesienia białoruskiej kultury i ruchu literacko - wydawniczego, ile zrobiła garstka ofiarnych ludzi zgrupowanych około miesięcznika „Szlach Młodzie” i Białoruski Instytut Gospodarki i Kultury swemi własnymi siłami.

Im zawdzięczać należy, że znów ukazały się w tych dniach dwie nowe następujące książki: „Kozka ab rybaka i rybcy” i „Za Baćkauszczynu” białoruski śpiewnik. Pierwsza jest to nieśmiertelny dramat kobiecej chciwości i ambicji ujęty w naiwną formę dziecięcej bajki. Doniedaw na kompozycję i autorstwo tej bajki przypisywano Puszkiniowi, ale w ostatnim czasie niektórzy filologowie, a między nimi i białoruski Janka Stankiewicz twierdzą, że pochodzenie tej bajki

jest ogóło słowiańskie i znacznie wcześniejsze od Puszkina. Puszkina zapewne skorzystał tylko z dawno znanej ludowej kłechdy i nadał jej wierszowaną formę. Dlatego też przekład i ujęcie tej bajki w białoruskiej mowie przez Wincuka Adważna jest dość wolny i w nie jednym miejscu odstepuje od rosyjskiego oryginału, na czym jednak utwór nie nie traci, bo jest więcej przystosowany do białoruskiego życia i staje się żywszym i ciekawszym dla każdego Białorusina.

A druga książka, to „Za Baćkauszczynu”. Kompozytorem jej jest znany białoruski poeta i śpiewak ś. p. Albin Stepowicz, który przyczynił się niemało do zharmonizowania białoruskich utworów w pieśni. Jak zaznacza sam we wstępie do wyżej wymienionej pracy, Białorusini do tego czasu w swoich pieśniach starali się przedewszystkiem odtworzyć życie i zwyczaj wiejskie, jednakże w pieśniach tych już nie można było wyśpiewać życia dzisiejszego, to też — tak mówi autor — trzeba było innej pieśni, która by żywym rytmem, odpowiednią melodją i treścią budziła odpowiednie nastroje w narodzie. I autor rzeczywiście swój plan przeprowadził z całą konsekwencją. Do swoich pieśni użył on wyjątków z najlepszych utworów białoruskich poetów i nadał im lekkie, wesole i dźwięczne melodie narodowe. Jednak sam autor nie doczekał się tego wydania, rękopis jego wydał już inni. Zadanie to wziął na siebie Białoruski Inst. Gosp. i Kultury i jak słusznie zaznacza od siebie, że ta książka jest głosem z życia młodego białoruskiego kompozytora, który jak w swej pierwszej pieśni zaznaczył, chciał najwyższego dobra dla swego kraju.

„Bielaruś chaj słowa heta  
Budzić nowy duch miż nas  
Nam dąbro faję — to meta  
I najwyższy nasz nakaz”.

Włodzimierz Bierniakowicz.

### List z Paryża

## CIOCIA EUROPA

Być kosmopolitą to wcale nie łatwe zajęcie. Przedewszystkiem trzeba swobodnie i poprawnie mówić kilku językami, a także umieć pisać w kilku językach, co jest grubo cięższe. Znam poetę Greka z urodzenia, który pisze swoje poematy po francusku albo po angielsku, zależnie od upodobania; zarabia na życie dziennikarstwem — w dziennikach Paryskich — a trzeba wiedzieć, że nie wystarczy tu naszkobać 200 wierszy tygodniowo, żeby mieć na jakie takie papu. Tem po! tempo! Mój Grek wypisuje miesięcznie 6 tysięcy wierszy i w obcym języku to się nazywa sztuka. Oczywiście o znalezieniu czasu na robienie czystego artysty w takiej orce niema mowy. Ale pieniądze są, zbiera się franki, a potem jedzie się na parę miesięcy w jakieś odludzie i tam hoduje się czystą poezją albo czystą prozą.

Gdybyż to bracia Słowianie umieli „robić Greka”! Wbrew rozpowszechnionej opinji, słowiańskie zdolności do obcych języków nie są znowu tak wybitne. Polak, Rosjanin, Czech, nawet po wieloletnim pobycie w Paryżu, mówi po francusku jak krowa, o ortografji lepiej nie wspominać (ma się rozumieć jeżeli nie jest Żydem). Bo język francuski z pozoru tylko jest językiem wygodnym do opanowania i zawsze prawie cudzoziemiec umie po francusku tylko z pozoru. Dlatego jeżeli zjawia się fenomen, w pełnym sensie słowa władający francuskim, wszyscy otwierają gęby z podziwu.

Ostatnio ukazało się zbiorowe wydanie francuskich wierszy Rilkego. (Reiner Maria Rilke. Poèmes français. 1935. Paul Hartmann éditeur). Są to cykle krótkich utworów na proste niby te maty: „Sady”, „Róże”, „Okna” itd. Ten poeta którego sława jako majstra germańskiej poezji jest już ustalona, był związany z Francją wielu związkami przyjaźni. Dawne czułości z Rodinem, potem, z pomiędzy młodych, z Jean Casson, z Jules Supervielle no i kobiety literackich salonów: madam de Sépibus de Preux, baronessa de Brimont, princesse de Bassiano... Rilke to kosmopolita prawdziwy, nie zęlgany — a miarą tej prawdziwości jest książka o której mowa. Rzecz dziwna, wertuje się zbiórki młodych i nie tylko młodych Francuzów, czyta się wiersze w różnych revues, ale to wszystko nie to. Co tu gadać, geniusze jakoś nie chcą rodzić się w tym kraju, gdzie jakiś nowy Mallarmé musiałby wy-

bijać po 6000 petitowych liniach różnych bajerek do „Le rire” albo „Le Sourire”, żeby mieć renomę literata. Dopiero kiedy weźmie się Rilkego i posmakuje się trochę: tak, to właśnie to, to jest poezja, to jest magja języka. Przy końcu życia pisane, krótkie, białe czterowiersze mają w sobie coś z zamaskowanej tajemnicy; bardzo łatwe, żadnych nadużyć i wygibów stylu, żadnych błyskotek. A pod tem siedzi ogromna umiejętność, najtrudniejsza umiejętność prosto: wyłamywanie składni. Cienkość i dokładność zdania w języku, mającym opinję języka filozoficznego, wymaga od pisarza wielkiej pełni, wielkiej mądrości: zdanie musi być naładowane intelektualną treścią, oparte na samych obrazach rozlazi się, nie trzyma. Może dlatego właśnie Rilke, zawsze pełen jakichś metafizycznych rezerw, po trafił tak dobrze pisać po francusku? Biedna, stara Europa, potrzebuje kosmopolitów; bez nich byłaby jak kaczką, co wodzi się z kurczętami: po kazuje im na wodę, ale one nie rozumieją i nie chcą uczyć się pływać. Cóż kiedy nie zanosi się na to, żeby częściej zjawiali się ludzie, co znają przynajmniej kilka podwórek: nędza, bida coraz większa, bo to grzech tylko pieniądze z kraju wywozić, a to znowu podróże ucą nieblagonadźności, a to zachód jest zgny. Jeżeli o nas chodzi, to wiemy, że „lepsze polskie g... w polu, niż fiołki w Neapolu”. Miejmy nadzieję, że żaden Polak nie zdobędzie bezwstydnie kosmopolitycznej sławy Rilkego.

Czesław Miłosz.

Książka — to pierwsza potrzeba człowieka kultu alnego  
NOWA  
WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK  
Wilno, Jagiellońska 16 — 9  
Ostatnie Nowości — Biblioteka dla dzieci  
Kaucja 3 zł. Abonament 2 zł.

### Nadestane

Franciszek Surówka — Charakterystyka

„Hymnów” Kasprowicza. Studja z zakresu historii literatury polskiej Nr. 12. Wyd. Kasy im. Mianowskiego, Warszawa 1935, str. XI+96+5 nl.

Rozprawa Surówki jest typową pracą młodego polonisty. Charakterystyka, to tytuł może nieodpowiedni. Z jednej strony zamieszczony w rozprawie materiał biograficzny, z drugiej — próba kompromisu ideowej i formalnej analizy poszczególnych utworów każą traktować tę pracę raczej jako monografię. Do charakterystyki brak tu podejścia syntetycznego, oraz zdecydowanego i klarownego systemu zhierarchizowanych kryteriów ocen. Przy całej sumienności i niewątpliwiej erudycji książka Surówki raczej opisuje niż charakteryzuje „Hymny”, których wartość literacka nie jest przecie dotąd ostatecznie zafiksowana.

„Skamader”, maj 1935.

Nowy numer wznowionego miesięcznika (o zupełnie przyzwolonej tym razem okładce) „poetyckiego” znowu ma daleko ciekawszą proteę, niż wiersze. Warte przeczytania są artykuły Kozickiego (Zmienność sądów i ocen estetycznych) Gomolickiego (o rosyjskiej literaturze emigracyjnej), oraz Promińskiego (o reportażu). Z wierszy ledwie można wyróżnić pełne wpływów „Widziadła mówią” Lobodowskiego i erotyki Szemplińskiego. Pozatem dobre przekłady z Puszkina, pióra Tuwima, nowela Schulza, oraz żart fotograficzny — cykl „Portrety pisarzy polskich” Levitt-Hima. Rysunki Topolskiego, zwłaszcza ilustracje do „Murzyna Warszawskiego” tym razem niezbyt szczęśliwa. j. m.

„Środy Literackie”.

Pomysł wydawania przez Związek Zawodowy Literatów Polskich w Wilnie kwartalnika „Środy Literackie” trzeba wpisać bezspornie do rubryki plusów w działalności tego stowarzyszenia.

Numer pierwszy, który niedawno wyszedł z druku, zsumowuje konkretne osiągnięcia w wielu dziedzinach. Książkowy format (77 stron) może najbardziej nadaje się do bilansu i uogólnienia wysiłków. Prosta i spokojna szata zewnętrzna zawiera treść podaną bez maniery i starannie opracowaną. Warto więc zrobić małą lutkę przegląd. Zeszyt otwiera artykuł Wanda Dobaczewskiej p. t. „Światła na granicy”, omawiający zagadnienie decentralizacji pracy kulturalnej. Tadeusz Szeligowski zgłębia temat „Chopin a współczesność”, „O literaturę współczesną w szkole średniej” walczy Helena Obiezińska, Eugenja Kobylńska-Masiejewska wprowadza nas do „budy” przez „Drugą a”, a Stanisław Mikutowicz obrazuje prace Polonistów Studentów U. S. B. w Wilnie. Naturalnie wyczerpująco potraktowane zostały same „Środy Literackie”, stałe imprezy Zw. Literatów. Pozatem znajdujemy krótki dział radjowy i t. d.

Osobna wzmianka należy się artykułowi Józefa Maślińskiego p. t. „Ewolucje awangardy”. Może zresztą dlatego, że chciałbym trochę poprzecznić się na temat Zagarów, merytorycznie, bo pod względem formalnym artykuł jest klarowną błyskotką. W wierszu tego autora — „Przedzie strzelać” — kilka przekonujących metafor opisowych.

Poezja wogóle bogato w numerze reprezentowana: „Marazm” Władysława Arcimowicza, tuwimowska „Modlitwa za kraj zwany Polską” Teodora Bujnickiego, „Kryzys w branży, szarlatanów” K. I. Gałczyńskiego, „Romantyczność” (sui generis obrona elementów romantyzmu w poetyce) Tadeusza Łopalewskiego, redaktora kwartalnika, „Listopadowa Symfonia” O. L. Miłosza w przekładzie Czesława Miłosza, „Prolog” Jerzego Putramenta, „Dymy” Aleksandra Rymkiewicza i „Srebrne Cienie” Jerzego Zagórskiego.

Wszystkie wiersze gatunku „nieproletariackiego”, w niektórych pretensja, obładowanie balastem artystycznym.

Całość nie kompromituje autorów poza Wilnem, jest dowodem, że tu też „coś się robi” i to nienajgorzej. A. Mikulko.

### Nowy Zarząd Zw. Zaw. Lit. Polskich w Wilnie

Wczoraj, dn. 11 b. m. odbyło się Walne Zebranie Związku Zawodowego Literatów Polskich w Wilnie, na którym dokonano wyboru nowego Zarządu w składzie następującym: Tadeusz Łopalewski — Prezes, Włótd Halewicz — wiceprezes, Józef Maśliński — sekretarz, Wanda Dobaczewska — skarbnik, Jerzy Zagórski — członek zarządu.

# Wieści i obrazki z kraju

## Kurzeniec

### Żałobny 3-ci Maj

**Nagły zgon wójta gminy ś. p. Jana Hołowni**



Kondukt żałobny w dniu pogrzebu wójta gm. Kurzenieckiej ś. p. Jana Hołowni.

3 maja zorganizowano w Kurzeniecu uroczysty obchód święta narodowego. Program obchodu przewidywał nabożeństwo, pochód, akademję, zabawy ludowe, przedstawienie i t. p. Niestety uroczystość została przerwana nagłym zgonem wójta gminy ś. p. Jana Hołowni. Zgon cieszącego się powszechnym szacunkiem działacza społecznego poruszył do głębi serca uczestników obchodu i wywarł przynębiające wrażenie.

Po nabożeństwie w kościele, na którym obecny był również wójt gminy, uformował się pochód, kierując się, jak zwykle do domu Kasy Stefczyka, gdzie miała się odbyć akademja. Do zgromadzonych tłumów zaczął przemawiać kierownik szkoły p. Matros. W tym samym czasie wójt ś. p. Jan Hołownia wszedł do lokalu Kasy Stefczyka, aby wydać pewne zarządzenia co do dalszego programu uroczystości i w tej chwili dostał ataku sercowego, a po upływie kilku minut zmarł.

Uroczystości 3 majowe natychmiast zostały przerwane, a radosny uroczysty nastrój tłumów, zamienił się w powszechny żal i smutek po stracie tego powszechnie szanowanego urzędnika i ukochanego przez wszystkich sąsiada i doradcę.

Powszechna żałoba i miłość do zmar-

łego została zadokumentowana wielką manifestacją ludności w dniu pogrzebu, który się odbył 5 maja na cmentarzu przy kościele parafjalnym w Kurzeniecu. W pogrzebie wzięły udział: starosta pow. wilejskiego inż. Henszel, sędzia grodzki p. Włodarczyk, Zarząd i Rada Gminna, wszystkie rady gromadzkie, oraz wszystkie organizacje społeczne, istniejące na terenie gminy, a ponadto delegacje różnych urzędów i organizacji z Wilejki, oraz z poszczególnych gmin i wreszcie ludność gminy w liczbie około 5 tys. osób.

Zebrana w dniu 5 maja Rada Gminna uczciła pamięć zmarłego przez powstanie i uchwaliła przyjąć na siebie koszty pogrzebu.

3 maj 1935 roku na długo pozostanie w smutnej pamięci mieszkańców Kurzenieca. Arg.

Dnia 7 maja staraniem Prezydium Rady Pow. BBWR. w Wilejce — odbyła się w kościele parafjalnym w Wilejce o go-

dzinie 8 rano uroczysta msza żałobna celebrowana przez ks. dziekana Śnieżkę — za spokój duszy ś. p. Jana Hołowni b. burmistrza m. Wilejki i prezesa Komitetu Gminnego BBWR. w Kurzeniecu.

## Mołodeczno

— **ZAMIEĆ ŚNIEŻNA NAD MOŁODECZNYM.** 3 maja w godzinach wieczornych szalała nad Mołodecznem niebываła zawać śnieżna, pokrywając ziemię około 15-centymetrową warstwą śniegu. Wskutek zamieci porzywane zostały w niektórych miejscach przewody telefoniczne i anteny radiowe.

— **UROCZYSTY OTWARCIE RYNKU.** 8-go maja b. r. przy tłumnym udziale społeczeństwa przedstawicieli wojska, nauczycielstwa i organizacji społecznych nastąpiło uroczyste otwarcie rynku na Buchowszczyźnie w Mołodecznie. Otwarcia dokonał, przecinając wstęgę u triumfalnej bramy, nad którą powiewały flagi narodowe burmistrz Ryński, zaś ks. kapelan Zawadzki rynek poświęcił, poczem zebrani odśpiewali „Boże coś Polskę“. W imieniu komendanta garnizonu udział w otwarciu rynku wzięł mjr. L. Nowakowski, zaś w imieniu ofiarodawcy placu pod rynek p. A. Tyszkiewicza — plenipotent jego p. Józef Zakiewicz.

W wygłoszonych przez pp. mjr. Nowakowskiego, adw. Urbańskiego i innych przemówieniach podnoszono zasługi położone dla rozwoju miasta przez burmistrza Ryńskiego i dziękowano serdecznie p. Andrejowi Tyszkiewiczowi za jego ofiarność. Wu

— **USILOWANIE PODPALENIA.** Paweł Osipowicz mieszkaniec wsi Tałuje, gminy blienickiej donosił policji, że w dn. 4 b. m. brat jego Piotr, znalazł koło stodoły jego pudełko od zapalniczek z prochem strzelniczym i kawałek szmatki nasyczonej naftą o brzegach opalonych. Osipowicz podejrzewa o usiłowanie podpalenia, stodoły dwóch mieszkańców wsi Markowo.

— **UZUPEŁNIENIE.** W Nr. 120 z dn. 5 maja b. r. w sprawozdaniu z Walnego Zebrania Miejskiego Komitetu BBWR w Mołodecznie został pominięty Związek Nauczycielstwa Polskiego, jako organizacja współpracująca z BBWR.

P. J. Prokopowicz, przewodniczący oddz. pow. ZNP nadsyła nam list, w którym stwierdza, że Związek Nauczycielstwa Polskiego ściśle z BBWR współpracuje. Praca członków Związku przejawia się w każdej dziedzinie pracy we wszystkich komórkach BBWR od czasu jego założenia.

## Głębokie

— **ZJAZD W SPRAWIE ODDŁUŻENIA GOSPODARSTW ROLNYCH.** 9 b. m. w sali Domu Ludowego w Głębokiem odbył się zjazd przedstawicieli samorządów, instytucji kredytowych i organizacji rolniczych w sprawie oddłużenia gospodarstw rolnych. W zjeździe wzięło udział 160 osób ze wszystkich ośrodków powiatu. 7 Wileń przybyli na zjazd dyr. Państwowego Banku Rolnego Ludwik Maculewicz, dyrektor Cen-

tralnej Kasy Spółek Rolniczych Sorocki, nacelnik Orlicki i zastępca kierownika Wojew. Biura do spraw finansowo-rolnych Mikulicz-Radecki.

— **POŻAR W PUSZCZY HOŁUBICKIEJ.** W puszczy Hołubickiej wybuchł znów pożar. Na szkodę właściciela folwarku Białokorje Bolesława Sulimysa-Samujła spaliło się 6 ha lasu w wieku 15 do 60 lat. W akcji ratowniczej wzięła udział okoliczna ludność.

— **ZE ZW. STRAŻY POŻ.** 9 b. m. objął stanowisko powiatowego instruktora Zw. Straży Pożarnych p. Aleksander Oleszkiewicz. W związku z tem przybył do Głębokiego inspektor wojewódzki Straży Pożarnych p. Pianko, który dokonał inspekcji prac miejscowego oddziału Związku Straży, stwierdzając, iż działalność związku stoi na wysokości swego zadania.

— **NA ROBOTY ROLNE DO ŁOTWY.** Dnia 9 b. m. została wznowiona akcja rekrutacyjna robotnic i robotników na wyjazd do Łotwy na roboty rolne. W związku z tem przybył do Głębokiego przedstawiciel łotewskich Towarzystw Rolniczych p. Feldmanis, który przeprowadza rekrutację. Obecnie zostanie zrekrutowanych 1000 osób. Przedewszystkiem przyjmowane są osoby, które mają indywidualne zapotrzebowania od pracodawców łotewskich. Wyjazdy poszczególnych transportów nastąpią w dniach 16, 19 i 21 maja.

— **NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK.** We wsi Zaułki gm. pińskiej 22-letni mieszkaniec tejże wsi Michał Usovicz usiłował przy pomocy 5-10 innych mężczyzn przenieść leżącą na ulicy belkę. Przy przenoszeniu idący z przodu nie wytrzymał ciężaru belki i porzucił ją, Usovicz zaś został belką uderzony w głowę i doznał pęknięcia czaszki. Po kilku minutach nastąpiła śmierć. Zwłoki ofiary nieszczęśliwego wypadku zabrała rodzina do domu, gdzie je zabezpieczono do dyspozycji władz sądowno-śledczych.

## Oszmiana

— **POŻAR 7 b. m. w miejscowości Wielkie Osany, gm. sońskiej, na szkodę Antoniego Cyrlo spaliły się trzy chlewy i spichrz oraz znajdujące się w chlewie 3 wieprze. Poszkodowany oblicza straty na sumę 1450 zł. Pożar powstał wskutek nieostrożności ze strony domowników.**

## Druja

— **GAZETY NA WIEŚ.** Komitet gminny BBWR wiedząc o tem, że wieś chętnie czytała pisma, gdyby tylko było ją na to stać, postanowił w miarę możliwości przyjąć jej z pomocą. Zadeklarował mianowicie wysyłać na wieś chociaż przeczytane gazety. Już zrobiono początek Zebrano na ten cel około 50 egzemplarzy, przeważnie „Kurjera Wileńskiego“, które wręczono sołtysom do rozdania. Pierwszą oddał gazety: wójt gminy p. Świdarski, sekretarz gminy p. Pirtań i komp. Z. S. p. Czerwieńec. Kto następnym? Za-in.

**ODCISKI usuwa bezpowrotnie plaster SALVATOR**  
**aptekarza W. Borowskiego. Żądać w aptekach i składach aptecznych.**

Jan Kuszel i Eugenjusz Bałucki

## PRZEGRANA

Powieść współczesna

— Jeszcze raz przepraszam, ale mam do pana aż dwie sprawy — usprawiedliwiał się Zagierski i widząc, że panna Nina ma zamiar opuścić pokój, dodał z szarmanckim ukłonem: — Nie mam żadnych sekretów, proszę pani. — Zwrócił się do Barczyńskiego: — Przedewszystkiem chciałem przypomnieć obietnicę zarezerwowania jutrzejszego wieczoru dla mnie. Jutro są moje urodziny — objaśnił — i już od lat tak się ułożyło, że ten dzień spędzam w gronie przyjaciół. Więc poproszę na ósmą. Dobrze, panie Stefanie?

— Dziękuję. Pierwsza sprawa bardzo miła. Druga?

— Chciałem poprosić o list.

— List?

— wczoraj dałem panu...

— Aa... na śmierć zapomniałem! Zaraz poszukam...

Podszedł do stołu. Na samym środku arkusza zielonej bibuły, przypiętej pluskiewkami do blatu, leżała koperta.

— Ten? Proszę.

Kapitan Zagierski otworzył kopertę, wyjął dwie zapisane kartki i porównał je ze sobą.

— Niesłychane! — zawołał z nieukrywanym zdumieniem.

39

— Co takiego? — zapytał Barczyński, zbliżając się.

— Nigdy nie przypuszczałem, że pan tak prędko rozwiąże ten djabełski szyfr!

Barczyński był niemniej zdziwiony:

— Ja?...

Zamiast odpowiedzi, Zagierski podał mu jedną z kartek.

Barczyński wziął ją do ręki i skonstatował po raz wtóry, że ma przed sobą własne pismo.

W głowie zaczęło mu się mącić. Obrócił w palcach świstek papieru raz, drugi. Nie było żadnej wątpliwości.

— Co u diabła, przecież nie pisałem tego! — Na tyle jeszcze zachował przytomność umysłu, że zrozumiał jak niedorzecznie brzmiałoby wypieranie się. Zresztą już miał takie doświadczenie. — Jeśli nawet pisała to jakaś druga moja osoba, to kiedy? Chyba popołudniu, gdy trochę zdrzemnąłem się. Możliwe, ale nieprawdopodobne. Widocznie naprawdę zwarzjowałem! — Pokręcił głową, chrząknął, ale nies zaprzeczył.

Nina spoglądała kolejno na obu ciężczyzn i nie mogła zrozumieć o co chodzi. Zagierski starannie schował kopertę, zrezygnując z tematu rozmowy i po kilku ogólnych zdaniach pożegnał się.

Szedł niezmiernie zadowolony z siebie.

— Byczy chłop, ten Gordon — myślał. — Nie ukrywa się już przede mną, bo nie wątpi, że wiem, kto on jest. Ale pozory chce zachować i wypiera się. Może zresztą chciał ukryć to przed tą dziewczyną.

Po drodze do sztabu wstąpił do kawiarni „Euro-

pejskiej“ i tu go zatrzymała pani Ala, wściekła z zazdrości, do której przyznałaby się za nic w świecie i palająca tem większym gniewem, że nie było z kim podzielić się sensacyjną nowością. Kiedy się dowiedziała, że Zagierski nie tylko wiedział o tem, lecz już zdążył osobiście poznać tę kobietę, w pierwszym momencie uniosła się jeszcze więcej, jednak wkrótce opamiętała i z podstępą złośliwością wydołała wszystkie szczegóły, które uznała za wręcz kompromitujące.

— Kto to jest? — zapytała na zakończenie.

— Nie wiem, pani Alu. Zdaje mi się, że poznaniańska.

Pani Ala pogardliwie skrzywiła usta:

— Posądzalam go o lepszy gust.

W tem zdaniu wyrosłem na zapomnianych już niechęciach dzielnicowych, pani Ala dała wyraz całej swej zazdrości o piękną wielkopolankę.

\* \* \*

Sytuacja w hotelu „Rzymskim“ stała się dla Barczyńskiego nieznośną. Z jednej strony Nina, kręcąca się cały dzień po jego pokoju, narzucająca się z tysiącem różnych uprzejmości, z drugiej zaś pokojówka Andzia, snująca się koło jego numeru nadąsana, chmurna i zła. Czuł doskonale, że sam jest sobie winien i że sam mimowoli zapędził się w położenie, jeśli nie niebezpieczne, to przynajmniej groteskowe.

Zły był na siebie.

D. e. n.

### Obniżenie składki w ubezpieczeniu pracowników umysłowych

Z dniem 31 b. m. wygasa moc obowiązująca z rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 czerwca 1933 r. o podwyższeniu składki w ubezpieczeniu na wypadek pracy pracowników umysłowych.

Od dnia 1 czerwca r. b. obliczanie i podział składki za ubezpieczenie na wypadek braku pracy pracowników umysłowych normalnie będą przepisami rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 listopada 1927 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, znowelizowanego z dnia 24 listopada 1927 r.

Wysokość składki za ubezpieczenie na wypadek braku pracy pracowników umysłowych wynosząca przeto począwszy od 1 czerwca r. b.: 2% od rzeczywistego zarobku, policzalnego w granicach od zł. 60 do zł. 725, oraz 1,20% od różnicy między 725 zł a zarobkiem przekraczającym tę sumę, przyczem ta ostatnia składka przypada w całości na ubezpieczonego.

### Nominacja w Wil Urzędzie Wojew.

Minister Spraw Wewnętrznych mianował kpt. Stefana Wincentego Nowaczka naczelnikiem wydziału społeczno-politycznego w Wileńskim urzędzie Wojewódzkim.

### Budowa kościoła w Kol. Kolejowej

Prace przy budowie kościoła w Kolonii Kolejowej posuwają się w szybkim tempie. Kościół wzniesiony został już pod dach. Poświęcenie świątyni, która nawiasem mówiąc prezentuje się bardzo ładnie, nastąpi 7-go lipca r. b.

Poświęcenia dokona J. E. Arcybiskup Jambrykowski.

## Teatr i muzyka

### TEATR MIEJSKI POHULANKA.

**Popołudniówka.** Dziś w niedzielę dn. 12 V o godz. 4-ej ukaże się na przedstawieniu popołudniowym po cenach propagandowych doskonała komedia współczesna S. Kiedrzyńskiego p. t. „Kobieta i jej tyran“.

**Dziś (12.V) wieczorem premiera** jednej z najweselejszych komedji Moliera p. t. „Chory z urojenia“ z M. Bay-Rydzewskim w roli tytułowej. Dalszą obsadę tworzą pp.: H. Motyczńska, Z. Stachowiczówna, E. Sciborowa, I. Tomaszewska, M. Bielecki, K. Dejunowicz, J. Kersen, W. Neubelt, S. Małatyński, M. Węgrzyn i t. W. Wołlejko. Reżyser — dyr. M. Szpakiewicz. Oprawa sceniczna — W. Makojnika.

**Jutro**, w poniedziałek dn. 13.V o g. 8 w „Chory z urojenia“.

### TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“.

**Występy M. Nochowiczówny** — „Księżniczka Czardasza“. Dziś ukaże się po raz trzeci ostatnio wznowiona operetka Kalmana „Księżniczka Czardasza“, która zalicza się do rzędu najpiękniejszych operetek — w roli tytułowej wystąpi M. Nochowiczówna. Zniżki ważne.

**Dzisiejsza popołudniówka** w „Lutni“. Dziś o godz. 4 pp. grana będzie po cenach zrezygnowanych melodijska operetka L. Falla „Rozwódka“ w premierowej obsadzie z M. Nochowiczówną na czele.

**Jutrzejsze widowisko popularne** w „Lutni“. Celem udostępnienia widowisk teatralnych szerokim masom publiczności teatr „Lutnia“ organizuje co poniedziałek widowiska popularne po cenach najniższych od 25 groszy przy bezpłatnej szatni. Pierwsze tego rodzaju widowisko jutro o godz. 8.14 wiecz. Wystawiona zostanie pełna humoru i dowcipu operetka Ziehrera „Wesoła para“.

**Wieczór K. Krukowskiego** w „Lutni“. We wtorek najbliższy wystąpi raz jeden tylko znakomity humorysta Kazimierz Krukowski. W interpretacji tego artysty usłyszymy szereg nowych nieproduktowanych dotychczas utworów. W wykonaniu programu będzie udział znana Wilna wybitna pieśniarka Lucjana Romanowska.

**Podziękowanie.** Za tak serdeczne objawy szczerzej sympatii i uznania, jakich doznałem w dniu mego jubileuszu XXX-letniej pracy artystycznej, składam niniejszem gorące podziękowania: Zarządowi Towarzystwa Popierania Polskiej Sztuki Scenicznej, Komitetowi Jubileuszowemu, Dyrekcji Teatru Miejskiego na Pohulance, Zespołom obu teatrów oraz całej prasie wileńskiej, jak również tym wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia tej uroczystości.

Przeżyte chwile na długo pozostaną mi w pamięci i będą bodźcem do dalszej pracy w amatorskim zawodzie.

Władysław Szczawiński.

## Ujęcie złodzieja dezertera

Wczoraj wieczorem funkcjonariusze I komisariatu P. P. otrzymali informację, iż do jednego z mieszkań przy ulicy Zawalnej, pozostawionego narazie bez dozoru, przedostał się złodziej. Niezwłocznie udał się tam posterunkowy, który jednak nie mógł sobie dać rady ze złodziejem. Opryszek stawił zacięty opór. Wówczas wezwano do pomocy jeszcze kilku policjantów. Ale i tej grupie złodziej stawił opór. W czasie szamotaniny się dwóch posterunkowych zostało dot-

kliwie pobitych. Siły jednak były nierówne. Opryszek skuty w kajdanki powędrował do aresztu policyjnego.

Jak się okazało w ręce poliejii wpadła „gruba ryba“. Ujęto niebezpiecznego herszta złodziejskiego Władysława Muraszko, który przez dłuższy czas grasował na czele szajki złodziejskiej w Warszawie. Muraszko w swoim czasie zdezerterował z 81 p. p. w Grodnie i od tego czasu trudnił się włamaniami. (c).

# KRONIKA

Dziś: Pankracego M.  
Jutro: Serwacego B. W.  
Wschód słońca — godz. 3 m. 21  
Zachód słońca — godz. 7 m. 09

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U. S. B. w Wilnie z dnia 11 V — 1935 roku.

Ciśnienie 757  
Temperatura średnia + 10  
Temperatura najwyższa + 13  
Temperatura najniższa + 2  
Wiatr zachodni  
Tendencja zniżkowa  
Uwagi: Chmurno, przeł. deszcze

Przepowiednia pogody według PIM-a do wieczora 12 maja 1935 r.: Zachmurzenie zmienne, miejscami przelotny deszcz. Chłodniej. Umiarkowane wiatry z kierunków północnych.

### Z KARTY ŻALOBNEJ

Z KARTY ŻALOBNEJ. Zw. Pracowników komunikuje: Dnia 10 b. m. opaltrony Św. Sakramentami zmarł ś. p. Bronisław Kuczyński, członek Związku Peowiaków, odznaczony Medalem Niepodległości.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy szpitala Św. Jakóba na cmentarz Rossa nastąpi dzisiaj o godzinie 17.

Obecność wszystkich członków Koła POW. w oddaniu ostatniej usługi koleżce obowiązkowa.

### OSOBISTA

GEN. LUCJAN ŻELIGOWSKI wyjechał dziś do Warszawy na zjazd Żeligowczyków i Kaniowczyków.

### ADMINISTRACYJNA

STAROSTA GRODZKI UKARAŁ w dniu dzisiejszym: Wincentego Antonowicza (Tuskulana sk 15) robotnika, 7-dniowym bezwzględny aresztem za opilstwo i uderzenie na ulicy Kalwańskiej, niewiasty. Jana Taraszkiewiczę, dorózkę (Subocz 9), 7-dniowym bezwzględny aresztem za powożenie w stanie opilstwa dorózkę i stawianie oporu policji. Fajzela Szmerkowicza (Piłsudskiego 9) na 10 zł. grzywny i 18 zł. jako odszkodowanie na rzecz Polskiego Radja, za rad jopajęczarstwo.

Następnie starosta grodzki ukarał aresztem do 2 dni 10 żebraków za zuchwałę uprawianie żebractwa.

### MIEJSKA

Tegoroczny ruch budowlany. Komitet Rozbudowy uwzględnił 70 podań o pożyczki budowlane. Poza tym złożono do Komitetu przeszło 100 nowych podań. Największym popytem cieszy się kredyt na remonty oraz wykończenie rozpoczętych budowli. Sądząc z zabiegów o kredyty na nowe budowle, liczba nowowzrostowanych domów w tym roku nie będzie większa niż w roku ubiegłym. Ogółem, jak obliczają, w sezonie bieżącym wzniesionych zostanie na terenie W. m. Wilna sto kilkadziesiąt nowych domów. Najbardziej rozbudowują się dzielnice Zwierzyniec i Antokół oraz Kolonia Kolejowa.

Najbliższe posiedzenie Komitetu Rozbudowy dla rozpatrzenia podań o pożyczki odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Nawiasem należy zaznaczyć, że Bank Gospodarstwa Krajowego w drodze nawpół oficjalnej przyrzeki zwiększył kredyt na poszczególne rodzaje budownictwa.

Przygotowania do wyborów. Wobec zbliżających się wyborów do Sejmu i Senatu Biuro Ewidencji Ludności rozpoczęło już prace przygotowawcze do sporządzania list wyborców. Kartoteki stałych mieszkańców Wilna mają być specjalnie posegregowane.

Dowody osobiste. W związku z rozpoczynającym się okresem wyjazdów letnich i wycieczek wydatnie zwiększyła się liczba petentów, ubiegających się o uzyskanie dowodów osobistych. W ciągu miesiąca biuro ewidencji wydało 170 dowodów osobistych.

Nowa pożyczka. Magistrat w najbliższym czasie zaciągnie w Polskim Banku Komunalnym pożyczkę w wysokości 35000 złotych. Pieniądze te przeznaczone są na pokrycie kosztów zwiazanych z likwidacją pożyczki angielskiej, zaciągniętej przez Wilno jeszcze w roku 1913.

Przebudowa wejścia do magistratu. Magistrat postanowił w najbliższym czasie przebudować całkowicie wejście do Zarządu miejskiego. Niezależnie od tego magistrat w terminie późniejszym projektuje przeprowadzić również gruntowny remont zewnętrzny gmachu.

### Z UNIWERSYTETU

Egzaminny magisterski na Wydziale Humanistycznym U. S. B. w terminie letnim 1934 —35 r. kad. odbywać się będą w czasie od 21 czerwca b. r. Do egzaminów zgłaszać się należy pisemnie w czasie od 3-go do 8-go czerwca r.

### SPRAWY SZKOLNE

Szkoła Ćwiczeń przy Państw. Seminarjum Naucz. Żeńskim im. Kr. Jadwigi w Wilnie, przy ul. Św. Filipa Nr. 3 — przyjmuje zapisy dzieci na rok szkolny 1935—36 do klasy I-ej i na kilka miejsc wolnych do kl. II, III i IV w terminie do 31 maja r.b.

GIMNAZJUM KUPIECKIE I GIMNAZJUM KRAWIECKIE. Zapisy kandydatów do końca maja przyjmują i informacyj udziela Państwowa Szkoła Pr. Handl. im. Dmochowskiej, Wilno, Wileńska 10, codzień od godz. 10 do 3.

EGZAMINY wstępne do Pryw. Koed. Szk. Powsz. „PROMIEN“ (Wiwulskiego 4) filja na Zwierzyniecu — Witoldowa 35a) odbędą się 27—28 maja i 3—5 czerwca. Informacje w kancelarii Szkoły codz. w godz. 11—13. Tamże zapisy do PRZEDSZKOLA PROMIEN. Warunki przystępne.

### HARCERSKA.

Zjazd drużynowych. W dn. 11 i 12 b. m. odbywa się w Wilnie zjazd drużynowych Związku Harcerstwa Polskiego z terenu Chorągwi Wileńskiej, obejmującej województwo wileńskie i nowogródzkie. Głównym punktem obrad zjazdu są sprawy obozów letnich, a w szczególności sprawa zjazdu w Spale. Według dotychczasowych zgłoszeń na zlot ten z Chorągwi Wileńskiej wyjedzie ponad 1000 harcerzy i harcerzy.

### WOJSKOWA

Kto winien stawić się przed Komisją Poborową. W poniedziałek, w najbliższym dniu poboru rocznika 1914 go, przed Komisją Poborową winni są stawić się wszyscy mężczyźni urodzeni w tym roku z nazwiskami rozpoczynającymi się na literę G, zamieszkałi w obrębie IV, V i VI komisariatów oraz poborowi, nazwiska których rozpoczynają się na literę H bez względu na miejsce zamieszkania.

Komisja urzęduje w lokalu przy ul. Bazylijskiej 2. Należy stawić się na godz. 8 rano.

### ZEBRANIA I ODCZYTY

XII POSIEDZENIE NAUKOWE WIL. T-WA LEKARSK. odbędzie się dnia 13 maja o godz. 20 (Zamkowa 24) z następującym porządkiem dziennym:

1. Pokazy chorych.
2. Prof. Muszyński: Komórka roślinna i jej własności syntetyczne.
3. Dr. Samborski: Fragmentacja mięśnia sercowego przyczyną nagłej śmierci.

ZARZĄD TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ BIBLIOTEKI UNIwersyteckiej w WILNIE prosi członków Towarzystwa o przybycie na Zwyczajne Walne Zebranie, które się odbędzie w poniedziałek 27 maja o godzinie 20-ej w gmachu biblioteki uniwersyteckiej (Sala Smuglewicza, parter) Na porządku dziennym:

- 1) Zmiana par. 10 statutu Towarzystwa (zmniejszenie wkładki członkowskiej), 2) Sprawozdanie zarządu, 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 4) Wybór nowego Zarządu i Komisji Rewizyjnej, 5) Wolne wnioski.

ODCZYT p. t. „WARUNKI PRACY W ROZWIJANIU SOWIECKIEJ I U NAS“ WYGŁOSI P. JANINA MIEDZIŃSKA. na zebraniu dyskusyjnym Komitetu Zblokowanych Organizacji Kobiety dnia 14 b. m. (wtorek) o godz. 19-ej w sali Konferacji (Orzeszkowej Nr. 11).

Wszystkie członkinie organizacji zblokowanych są proszone o liczne przybycie. Goście mile widziani. Wstęp dla członków wolny, dla wprawdzonych gości 50 gr. Bufet na miejscu. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

### ZABAWY

„Czarna Kawa“ u „Zielonego Sztalla“. Komitet zlotowy Sokoła wileńskiego urządza w niedzielę dn. 12 maja o godz. 5-ej „Czarną kawę“ u Zielonego Sztalla.

Zabawę tę uświetni znakomita primadonna Janina Kulczycka, która odśpiewa szereg pieśni. Wstęp tylko 1 zł.

### RÓŻNE

KONSULAT ŁOTEWSKI w WILNIE komunikuje, że 15 maja będzie nieczynny z powodu święta Łotwy.

Wycieczki do Elektrowni Miejskiej. Wobec rozpoczęcia intensywnych prac rozbudowy kolonii, a w związku z tem w celu nieabsorbowania zbyt dużego personelu Elektrowni, Wydział Elektryczny Zarządu m. Wilna podaje do wiadomości zainteresowanych, że na czas od dnia 1-go października r. b. wycieczki nie będą dopuszczane do zwiedzania Elektrowni.

Wyjatkami mogą być stosowane tylko dla szkół zawodowych technicznych, dla których zwiedzenie rozbudowy może być korzystne i pouczające, względnie dla wycieczek z poza Wilna. W tych wypadkach na zwiedzenie Elektrowni przeznaczony jest czwartek każdego tygodnia, lub dzień ustalony każdorazowo przez Dyrekcję.

O mającej się odbyć wycieczce należy każdorazowo powiadomić z wczasu Dyrektora Elektrowni, lub jego zastępcę (tel. 24 i 118) dla ustalenia dnia i godziny. Pożądane jest ażeby li

### Teatr muzyczny „LUTNIA“

z występem Marii Nochowiczówny  
Dziś o g. 4-ej pp. ROZWÓDKA  
ceny niższe  
o godz. 8.15 wiecz.  
KSIĘŻNICZKA CZARDASZA

## RADJO WILNO

NIEDZIELA, dnia 12 maja 1935 roku.

9,00: Czas i pieśń. 9,06: Gimnastyka. 9,20: Muzyka. 9,55: Program dzienny. 10,00: Transmisja nabożeństwa z kościoła Św. Antoniego. Po nabożeństwie muzyka (płyty). 11,57: Czas i hejnał. 12,05: Praktyczne uwagi na czasie — odczyt. 12,15: Poranek muzyczny z Filharm. Warsz. W przerwie fragm. słuch. z Jaraczem. Do godz. 14,00 d. c. koncertu z Filh. Warsz. 14,00: Godzina życzeń (płyty). 15,00: Audycja dla wszystkich. 15,45: Co słychać na Podlasiu — pogad. 16,00: Muzyka lekka. 16,40: Felek — frag. z pow. H. Górskiej p. t. „Druga brama“. 17,40: Opowiadanie dla dzieci młodszych. 17,50: Pogadanka z cyklu „Kultura życia codziennego“. 18,00: Pierwszy raz przed mikrofonem P. R. 18,45: Życie młodzieży — odczyt. 19,00: Program na poniedziałek. 19,08: Koncert w wyk. wileńskiej orkiestry. 19,40: Podróżujmy — „Zielona Stryja“ — felj. 20,00: Koncert w wyk. Ork. symf. P. R. 20,45: Dziennik wieczorny. 20,55: Jak żyjemy i pracujemy w Polsce. 21,00: Na wesołej lwowskiej falli. 21,30: Co czytać? 21,45: Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni. 22,05: Koncert reklamowy. 22,15: Stylizowana muzyka górska. 22,45: Lekkie piosenki w wyk. Sergiusza Kontera.

Przy cierpieniach hemoroidalnych, objawach obrzęku wątroby, obstrukcji, popękaniach kiszki grubej, oprzodzeniach, parciu na moc, bólu w krzyżu, usisku w piersiach, niepokoju serca, zawrotach głowy, stosowanie naturalnej wody gorzkiej Francuska-Józefa sprawia zawsze przyjemną ulgę, a niekiedy i zupełne wyleczenie.

czba zwiedzających nie przekraczała 20 osób jednorazowo.

PRACOWNICY IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ w Wilnie subskrybowali pożyczkę inwestycyjną na łączną sumę 7.900 zł

DOM BANKOWY T. BUNIMOWICZ w WILNIE subskrybował 3 proc. premjową pożyczkę inwestycyjną na sumę zł. 30.000.

### NADESLANE.

Delikatny naskórek. Przy pielęgnowaniu ciała dziecięcego należy do kąpieli dziecka i do mycia główki używać odpowiedniego mydła. Mydło dla dzieci winno być doskonale przetłuszczone, wolne od ługów niezwiązanych, perfumowane olejkami naturalnymi, czystymi. Takim mydłem jest Mydło Bebe Szofmana, którego skład chemiczny i właściwości przy każdym warze mydła są troskliwie badane przez laboratorjum analityczne firmy „WU-EL-KA“, by mydło to idealnie przystosować do wymogów higieny dziecka i do delikatności jego skóry.

Dr. S. A.



WONNY PYŁ PIĘCIU WYBRANYCH KWIATÓW

składa się na doskonały puder roślinny 5 Fleurs. Forvil. Miłki, dobrze przemyte, nie szkodzą cerze, nadając jej świeżość i wdzięk młodości, a przytem posiada subtelną, naturalną i trwałą zapach kwiatów.

# FORVIL

PARIS



## Na wileńskim bruku

### NOŻOWNICTWO WŚRÓD MŁODOCIANYCH.

Onegdaj późno wieczorem na ul. Niemieckiej zanolowany został wypadek zasługujący na szczególną uwagę. Pomiędzy dwoma chłopcami w wieku 13 i 15 lat Rabinowiczem zam. przy ul. Popławskiej 5 i Szają Twierdinem (Niemiecka 21) wynikła bójka. W czasie bójki Rabinowicz wydobyl nagle noża i uderzył nim swego przeciwnika w bok. Rannego chłopca przewieziono do ambulatorjum pogotowia ratunkowego. (c).

Narzekona ze wschodu



-mówi jak zjednać miłość mężczyzny

Byłam zniechęcona. Inne dziewczęta robiły bogate partie i były szczęśliwe. Mnie nikt nie prosił o rękę. Cyganka, wróżąc, ostrzegła mnie, że nieładna cera, błyszczący nos i tłusta, jak moja własna skóra, odstręcają mężczyzn. Poradziła mi używać znakomitego Pudru Tokalon na Piance Kremowej. Efekt był wprost magiczny—całkiem odmienny niż przy stosowaniu wszystkich innych pudrów. Usuwa on wszelki ślad polysku, zwalca rozszerzone pory i nadaje cerze cudowny, matowy wygląd, który porusza serce każdego mężczyzny. Jedno zastosowanie wystarcza na cały dzień lub wieczór, niezależnie od tego gdzie jestem i jak spędzam czas. Jestem pewna, że każda kobieta może natychmiast zapomocą pudru Tokalon na Piance Kremowej uczynić się bardziej pociągającą i wręcz fascynującą. Szczęśliwy wynik jest gwarantowany, lub pieniądze zostają zwrócone.

Artretyzm, Reumatyzm, SCHORZENIA KOBIECE I DZIECI leczy się korzystnie i skutecz. w Inowrocławiu Zdroju KAPIELE BOROWINOWE KWASOWEGLOWE SOLANKOWE ŹRÓDŁO SŁONO-GORZKIE DO PICIA IHNALATORJUM WODOLECZNICTWO EMANATORJUM RADOWE Informuje Zarząd Zdrojowiska.

ORYGINALNE PROSZKO NERWOSIN... ZKOGUTKIEM... BÓLE GŁOWY MIGRENA, NEURALGIA BÓLE ZĘBÓW GRYPY, PRZEZIĘBIENIA... KOGUTEK SP. PRZEDAWA APTEKI



Władku!... Jeśli chcesz być szczęśliwym w małżeństwie, zaprenumeruj dla żony czasopismo kobiece NOWA LINJA Miesięcznie 50 groszy Rocznie Zł. 6.-- Każdy Urząd Pocztowy przyjmuje prenumeratę Wydawnictwo „Nowa Linja”, Kraków, skrytka pocztowa 272

Choć jest kryzys, choć jest bieda Lecz bez „OLLA” żyć się nie da! „OLLA” Gum..?

HEMOROIDY! PRZY GERMIENIACH HEMOROIDALNYCH (BÓLACH, SWEDZENIU, PIECZENIU I KRWAWIENIU) STOSUJE SIĘ ORYGINALNE CZOPKI „VARICOL” GASECKIEGO

Reflektujemy na kilku inteligentnych Panów(ów) do bardzo dobrej pracy, zarobek gwarant. zgl. ul. Biskupa Bandurskiego 4 m. 8 od 11—14.

Osobiste Wiech, jest list!

PLAC do sprzedania przy ul. Tartaki róg Wierzyńskiego zaułku oraz folwark 150 ha, 50 ktm. od Wilna. Dowiedzieć się: Jagiellońska 3 m. 27

PLAC do sprzedania Zwierzyniec, ul. Jasna nr. 5, dowiedzieć się nr 5, dowiedzieć się w Adm. „Kur. Wil.”

Sprzedam folwark 120 hekt. przy samej drodze nad Wilną pięknie położonej pod Wilnem, Połocka 14—6

Sprzedam w Wilnie 2 domy mieszkalne z dużym ogrodem owocowym o pięknej perspektywie na miasto i „Altare”. Informacji: ul. Popowska nr. 26 m. 7

Sprzedam motor przyczepny do łodzi 120 zł. Oglądać — Maksymowicz, Ludwisarska 14.

SKLEP w centrum, galanterijno-spożywczy z całym urządzeniem i meblami — SPRZEDAM od zaraz bez odstępstwa z powodu wyjazdu. Postawy — Bożyczko

Pielęgniarka z długoletnią praktyką masaż, zastrzyki. Poszukuje pracy przy chorych, chętnie na wyjazd. Oferty do Administracji „Kurjera Wil.” Bisk. Bandurskiego 4.

PENSJONAT Komarowszczyzna otwarty od 15-go maja. Cena 3—4 zł, dziennie. Dojazd autobusem lub koleją. Wszelkie wygody i rozrywki. Wiadomość: p-ta Konstancyjki/Swieciana lub „Orbis” Wilno, Mickiewicza 20 tel. 8-83

LETNISKA 1—2—3—4 pokojowe z kuchniami, w suchej miejscowości Lipówka, na wys. brzegu Wilji, w sosnowym lesie w odległości 13 km od Wilna w str. Niemcewiczyna — do wynajęcia. Komunikacja autobusowa, przystanek Lipówka. Informacje na miejscu, albo tel. 12-12

Letnisko z codziennym dohrem utrzymaniem poszukuje się w majątku o półtora godziny koleją od Wilna, bliższe szczy góry od 14—16 codziennie, ulica Zygmuntowska nr. 8 m. 6.

Letnisko W majątku położonym niedaleko Wilna w okolicy bardzo pięknej. Komunikacja autobusowa. O warunkach można się dowiedzieć ul. Wileńska 34 m. 24.

LETNISKO 3 pokoje, kuchnia, można z utrzymaniem, sucha miejscowość, lasy sosnowe, rzeka. Majątek. Sierżant 2 km. od st. Gudogaj — Informacja: Wilno. ul. Zarzeźna 1, m. 12-a od 2—4 pp.

Zaciągnę pożyczkę 3000 zł. na rok, gwarancja pewna. Oferty do administracji „K.W.” dla R.

Mieszkania 3 pokojowe z kuchnią łazienką i wszelkimi wygodami do wynajęcia (wolne od podatku) ul. Tartaki 34-a.

Mieszkanie luksusowe 4 pokoje z wszelkimi wygodami na J. Jasińskiego 6. oraz 3 pok. z wszelkimi wygodami przy z. Bernardyńskim 10.

Do wynajęcia 1—2 pokoje z wygodami (telefon). Montwiłłowska 10 m. 2.

Do wynajęcia natychmiast 2 mieszk. 5-pokojowe i 1 mieszk. 4 pokojowe ze wszelkimi wygodami. Informacje w Zarządzie domu ul. Jakóba Jasińskiego 16 m. 21

Do wynajęcia 6-pokojowe mieszkanie z balkonem, słoneczne, ze wszelkimi wygodami, świeżo odremontowane Poznańska 3, róg Załwałnej

1—2 pokoje jasne, suche, odnowione, dobrze umeblowane, wygody, centrum, dla solidnego inteligenta, odpowiednio w biurze — ul. Śniadeckich 1 m. 11 (róg Mickiewicza 9), godz. 14—20

Pokój dobrze umeblowany ze wszelkimi wygodami do wynajęcia ul. Ofiar 4—1, tel. 14—78. Dowiedzieć się do godz. 11 rano.

2 pokoje lub 1 umeblowane z wygodami. Do wynajęcia. Informacje w administracji.

NASIONA poleca W. WELER Wilno, Sadowa 8 Cenniki wysła bezpłatnie od 1860 r. Tel. 10-57

Buchalter poszukuje posady. Wykształcenie wyższe handlowe. Długoletnia praktyka bankowa. Spółdzielca. Handlowiec. Referencje. Oferty do admin. „Kurjera Wil.” sub. „Wyjazd”

Doktor Medycyny CYMBLER Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Mickiewicza 12 róg Tatarskiej, telef. 15-64 przyjm. od 9—2 i 5—7 1/2

DOKTOR ZYGMUNT KUDREWICZ Chor. wenerycz., syfilis, skórne i moczopłciowe Zamkowa 15, tel. 1966 Przyjm. od 8—1 i 3—8

DOKTOR Zaurman choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe Szopena 3, tel. 26-74 Przyjm. od 12—2 i 4—8

DOKTOR Kenigsberg Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe Mickiewicza 4, tel. 10-90 Przyjm. od 9—12 i 4—8

DOKTOR Blumowicz Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe Wielka 21, tel. 9-21 Przyjm. od 9—1 i 3—8

DOKTOR S. Kapłan (Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe) POWRÓCIŁ Wileńska 10 (wejście przez ul. Żeligowskiego) m. 16

DOKTOR Ginsberg Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Wileńska 3, tel. 3-67 Przyjm. od 8—1 i 4—8

DOKTOR Wolfson Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Wileńska 7, tel. 10-67 Przyjm. od 9—1 i 4—8

AKUSZERKA Marja Laknerowa Przyjmuje od 9—7 w. ul. J. Jasińskiego 8-25 róg Ofiarnej (obok Sądu)

AKUSZERKA Śmiałowska przeprowadziła się na ul. Wielką 10—4, tamże gabinet kosmetyczny, usuwa zmarszczki, brzośki, kurczaki i wagi

AKUSZERKA M. Brzezina przyjmuje bez przerwy przeprowadziła się Zwierzyniec, T. Zana, na lewo Godymizowską ul. Grodzka 27

PIEGI usuwa pod gwarancją „AXELA” — KREM, słoik tylko 2 zł. J. Gadebusch Poznań, ul. Nowa 7

Cerata Unioleam, chodniki, broszki. Pantofle gumowe poleca „CERATGUM” Radnicka Nr. 2.

Buchalter-bluralista poszukuje praktyki. Dowiedzieć się w redakcji pod „Natychnością”

Dziś, w niedzielę od godziny 12-ej po raz ostatni. Poranek dla wszystkich Przeor Kordecki — obrońca Częstochoy

Dziś Film — potęga! Egzotyczny znany epos czasów sułtańskich p. t. CZERWONY SUŁTAN ABDUL HAMID — człowiek, który był największą zagadką. Tyran, okrutny władca, despota, któremu absolutystyczny władza odebrała rozum i uczucie... mimo wszystko niewolnik miłości. Czar i przepych wschodu Bunt ciemniejszego ludu. W roli tytułowej Fritz Kortner. Nad program: NAJNOWSZE AKTUALJA. Seansy punkt.: 2—4—6—8—10-15

Już jutro Kobieta i bestja w kinie HELIOS Najpiękniejsza gwiazda CAROLA LOMBARD oraz genialny CHARLES LAUGHTON

Dziś nieodwołalnie ostatni dzień. Początek o godz. 2-ej. CASINO Dziś 3 gwiazdy filmowe Joan Crawford, Clark Gable i Robert Montgomery we wspaniałym filmie reż. VAN DYKE p. t. MĘŻOWIE DO WYBORU Nad program: AKTUALJA Seansy o g. 2—4—6—8—10-15

Dziś nieodwołalnie ostatni dzień. Początek o godz. 2-ej. HELIOS Sylwia Sidney i Gene Raymond Ulubien, publicznie. SERCE INDJANKI w najnowszym i najwspanialszej kreacji p. t. Nad program: Atrakcja kolorowa oraz aktualja. Początek seansów o godz. 2—4—6—8—10-15

REWJA BALKON 25 gr. Program XXI-y TEŚCIOWA MA GŁOS Wesoła zawierucha rewjowa, rzadkie — jak karnawał w maju — uwielbienie teściowej, rewja w 2 cz. i 16 obr. W programie udział biorą nowozagranż. I. DORJANI, znakomita śpiewaczka operowa W. MORAWSKA. Szczegóły w afiszach. Codziennie 2 przedstawienia: o godz. 6-ej i 8-30 w niedzielę i święta 3 przedstawienia: o godz. 4-ej, 6,30 i 9-ej

OGNISKO Dziś! Królewska para kochanków Janet Gaynor i Charles Farrell w najnowszym zachwycającym filmie p. t. DZIEWCZĘ Z KRAINY BURZ NAD PROGRAM: Urozmaicone DODATKI DŹWIĘKOWE. Pocz. seansów codz. o g. 4-ej p. 3

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppół. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 ppół. Administracja czynna od godz. 9 1/2—3 1/2, ppół. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—2 ppół. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9 1/2—3 1/2, 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupa Bandurskiego 4, Telefon 3-40. CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZENIA: Za pierwszą milimetrów przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—20 gr., kronika redakc., komunikaty — 70 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe — 30 gr. za mm. wyraz. Do tych cen dolicza się ogłoszenia cyfrowe i iselaryczne 50%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.